CZYTELNIK

Głos Wielkopolski

W numerze: W ŚWIECIE KOBIETY

Rok IV Nr 80 (1101) P Wydanie A B C — Poznań, poniedziałek 22 marca 1948 r. — Cena 3 zł

O jednolity front PPR i PPS i jedną partię robotniczą w Polsce

Oświadczenie wicepremiera Gomułki sekretarza generalnego PPR

„Głos Ludu" zamieszcza obszerną wypowiedź sekretarza KC PPR wicepremiera Wł. Gomułki na temat zagadnienia jedności organicznej PPR i PPS.

Zagadnienie to wchodzi w nowy etap rozwoju — stwierdza wiceprem. Gomułka — idea zjednoczenia dojrzewa z każdym dniem do realizacji. W naszym rozumieniu jedność organiczna powstać może tylko w rezultacie procesu oczyszczania ruchu robotniczego z burżuazyjno-liberalnych chwastów i obcych naleciałości. W rezultacie oparcia obydwu partyj na podstawach ideologii marksistowskiej.

W 1945 roku, co utworzeniu rządu jedności narodowej, do którego wchodzili przedstawiciele ówczesnego PSL, z Mikołajczykiem na czele, niektórzy towarzysze z PPS zaczęli uprawiać politykę tzw. „złotego środka". Jak daleko odeszła PPS od tej polityki świadczą uchwały Rady Naczelnej, głoszące, że droga PPS prowadzi tylko na lewo, a wróg jest tylko na prawicy — przyjęte w czerwcu ub. roku. Hasła te zacieśniały więzy jednolitego frontu i likwidowały politykę nieufności w stosunku do Polskiej Partii Robotniczej. W ten sposób PPS zrobiła wielki krok naprzód w obopólnym marszu ku jedności organicznej.

Spór o handel państwowy nie istnieje

Do niedawna jeszcze różnił się zasadniczo pogląd PPR i PPS na zagadnienie handlu państwowego w ogóle, a w szczególności PPS zwalczała koncepcje państwowych domów towarowych. Na tym tle doszło nawet przed rokiem do publicznych dyskusyj.

Spór o handel państwowy w istocie rzeczy dotyczył zagadnienia kształtowania rozwoju stosunków społecznych w warunkach demokracji ludowej. Pytanie, czy państwo powinno, lub nie powinno zajmować się handlem nawet detalicznym zawiera w sobie taką samą treść społeczną, jak drugie pytanie, mianowicie — czy pragniemy podtrzymywać w handlu spekulacyjne żywioły kapitalistyczne, pomniejszające realną płacę ludzi pracy przez podwyższanie cen towarów, czy też chcemy pójść po drodze likwidacji tych żywiołów. Wymiana handlowa jest bowiem bardzo poważnym instrumentem podziału dochodu narodowego, wytworzonego w procesie produkcji.

Handel państwowy absolutnie nie ma na celu wypierania handlu spółdzielczego, czego tak bardzo obawiali się niektórzy towarzysze z PPS, ani też nie zmierza do likwidacji handlu prywatnego.

Spór o handel państwowy, toczący się w przeszłości między PPR i PPS, rozwiązany został zgodnie z założeniami marksizmu i z interesami mas ludowych. PPR i PPS nie mają już dzisiaj różnych poglądów na sprawę handlu państwowego. Oznacza to zlikwidowanie jednej z przeszkód na drodze wspólnego marszu ku jedności organicznej.

Niepodległość Polski dla obydwu partyj jest sprawą nadrzędną

Polska Partia Robotnicza wyrosła w najpotężniejszą partię ludu polskiego i zajmuje dzisiaj czołowe miejsce w narodzie. Właśnie zatruta, antypeperowska propaganda reakcji transmitowana

(Dalszy ciąg na str. 2)

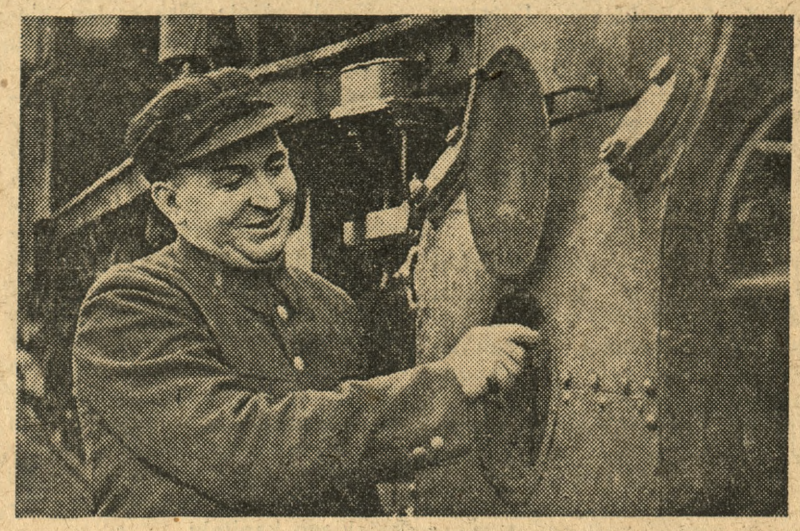

— Ja z mojej pracy jestem zadowolony — mówi maszynista Ludwik Wybieralski. — Jego niefrasobliwy uśmiech jest wyrazem fachowości i mocy polskiego kolejarza.

(Do reportażu pt.: „Bohaterowie żelaznych dróg" na str. 3) Fot.: E. Kitzmann

Co znaleziono w ruinach „Domu Żołnierza" w Poznaniu?

Sensacyjne odkrycia ekipy odgruzowującej

Od kilku dni przeprowadzone są w Poznaniu wstępne prace do odbudowy „Domu Żołnierza", który w okresie okupacji był siedzibą gestapo i stał się kaźnią Poznaniaków. W budynku tym bronili się zacięcie gestapowcy i członkowie SS w okresie krwawych 4-tygodniowych walk o Poznań w styczniu 1945 r. Od zakończenia walk do chwili obecnej ruiny pozostawały w stanie nienaruszonym. Przypuszczano więc, że z chwilą przystąpienia do odgruzowania będzie się można liczyć z niezwykłymi odkryciami. Przypuszczenia okazały się słuszne.

Podczas odgruzowywania parterowych kondygnacji budynku odkopano zabitego żołnierza niemieckiego w pozycji klęczącej z karabinem gotowym do strzału i wycelowanym w kierunku ulicy Ratajczaka.

W wyniku dalszych prac wykopano większą ilość dokumentów niemieckich z okresu okupacji, oraz dokumentów polskich z czasów przedwojennych. Dokumenty te zostały zabezpieczone przez właściwe władze i będą przedmiotem specjalnych badań. Wszystkie zachowały się w bardzo dobrym stanie.

Obok wielkiej ilości min i niewypałów odkopanych na dziedzińcu „Domu Żołnierza" znaleziono w piwnicach większą ilość kajdan. Zostaną one przekazane zainteresowanym władzom a część z nich ulokowana będzie w muzeum. Do zorganizowania muzeum, które będzie poświęcone pamięci ofiar okupacji hitlerowskiej, przystąpi się po odbudowaniu „Domu Żołnierza". (lc)

Sabotaż obrad nad energią atomową

W Nowym Jorku, 25 marca odbędzie się zebranie komitetu Organizacji dla kontroli nad energią atomową. Na posiedzeniu tym prowadzona będzie dyskusja nad wnioskiem radzieckim, w sprawie kontroli nad energią atomową. Na posiedzeniu odbytym w dniu 18 marca przedstawiciel Ukrainy oświadczył, że na skutek stanowiska zajętego przez większość członków popierających Stany Zjednoczone, nie udało się w ciągu dwóch lat osiągnąć żadnego rezultatu w debatach nad sprawą kontroli energii atomowej. (TASS)

Żałoba w Jerozolimie po wycofaniu się Ameryki z podziału Palestyny

Wśród Żydów panuje przygnębienie z powodu ogłoszenia propozycji amerykańskiej wstrzymania decyzji podziału Palestyny i utworzenia tymczasowego państwa. **W Jerozolimie Żydzi dowiedziawszy się o tym popadli w żałobę, podczas gdy wśród Arabów zapanowała radość.** Przedstawiciele Agencji Żydowskiej zarówno w Palestynie jak w siedzibie Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku oświadczają, że Żydzi w dalszym ciągu pracować będą nad planem utworzenia własnego państwa w Palestynie i to w duchu decyzji podziału kraju. Arabska egzekutywa główna wydała oświadczenie, że jest to tylko jeden z kroków, prowadzących do arabskiego celu, którym jest utworzenie niepodległego państwa arabskiego w Palestynie. W Londynie przewiduje się, że nowa sytuacja będzie przedmiotem obrad gabinetu w najbliższy poniedziałek.

W Paryżu podpisana została umowa handlowa polsko-francuska

W piątek podpisany został traktat handlowy pomiędzy Francją a Polską. Układ przewiduje powiększenie rozmiarów wymiany handlowej pomiędzy obu krajami. Dostawy polskiego węgla w ciągu najbliższych 4 lat wzrosną z 1,5 mil. do 2,5 mil. w zamian za francuskie maszyny. (p. r.)

Rozmowa korespondenta „Czytelnika" z p. Jolliot-Curie

Zwolniona p. Jolliot pozostaje pod dozorem władz imigracyjnych

Pani Jolliot-Curie, córka Marii Skłodowskiej i wielka uczona francuska, oświadczyła wczoraj w wyłącznym wywiadzie dla prasy „Czytelnika", że aresztowanie jej w Stanach Zjednoczonych należy przypisać fali reakcji podobnej do tej, która panowała przed pierwszą wojną światową.

Nasz korespondent odwiedził panią Jolliot. Ubrana była w czarną suknię, ozdobioną dwiema czerwonymi kameliami. Gdy dowiedziała się, że wywiad przeznaczony jest dla prasy „Czytelnika" zgodziła się chętnie na udzielenie odpowiedzi naszemu korespondentowi.

Pytanie: „Czy wierzy Pani w możliwość agresji sowieckiej?

Odpowiedź: „Absolutnie nie. Jest to zwykły wymysł potrzebny dla pewnych celów."

Pytanie: „Jaki jest cel Pani pobytu w Stanach Zjednoczonych?

Odpowiedź: „Przybyłam tu, by wygłosić szereg odczytów na temat uchodźców hiszpańskich znajdujących się obecnie we Francji. Uważam, że uchodźcami tymi powinny zająć się Narody Zjednoczone, podobnie jak czynią to w stosunku do osób wysiedlonych innych narodowości."

Pytanie: „Czy spodziewała się Pani trudności przy wjeździe do Stanów Zjednoczonych?"

Odpowiedź: „Tak, chociaż nie przewidywałam że będą tak wielkie, muszę podkreślić, że ostatnio Stany Zjednoczone zostały opanowane dziwną histerią. Nie pozwala się uczonym amerykańskim brać udziału w konferencjach naukowych za granicą. Znany jest wypadek z dr. Condonem, przewodniczącym urzędu miar i wag i czołowym fizykiem atomowym, który został oskarżony przez podkomisję „antyamerykańskiej działalności", o brak lojalności. Na ostatniej konferencji w lecie ub. roku poświęconej zagadnieniom atomowym w Londynie, nie było ani jednego uczonego amerykańskiego, wszystko to wskazuje na coraz silniejsze uzależnianie nauki od polityki."

Przy okazji proszę przekazać całemu narodowi polskiemu moje całkowite uznanie dla jego pracy przy odbudowie kraju i dla wysiłków zmierzających do wzmocnienia pokoju."

Pani Jolliot-Curie pozostanie w Stanach Zjednoczonych przez dwa tygodnie i zwiedzi Portland, Oregon, San Francisco, Los Angeles, Chicago, Filadelfię i Boston. Pobyt jej w Stanach Zjednoczonych zakończy się bankietem w hotelu Waldorf-Astoria w dniu 31 marca, poczem p. Jolliot powróci do Francji.

AFP donosi, że p. Jolliot została zwolniona „na słowo honoru" i że będzie musiała meldować o każdym swym posunięciu władzom imigracyjnym. (API)

Louis Saillant także zatrzymany przez władze amerykańskie

Louis Saillant, generalny sekretarz Światowej Organizacji Związków Zawodowych, został zatrzymany i przesłuchiwany ponad 1 godzinę przez urzędników imigracyjnych Stanów Zjednoczonych po swym przybyciu z Paryża. Saillant oświadczył dziennikarzom, że władze oficjalne odmówiły komentowania tego wypadku. Saillant zatrzymał się w Nowym Jorku w drodze do Meksyku, gdzie odbędzie się konferencja związków zawodowych Ameryki Łacińskiej. (API)

Francja skapitulowała wobec Anglosasów

Bizonia przekształcona w Trizonię

W Berlinie podano wczoraj do wiadomości, że gubernatorzy brytyjskiej, amerykańskiej i francuskiej strefy okupacyjnej w Niemczech — Brian Robertson, Lucius Clay i Pierre Koenig — doszli do całkowitego porozumienia w sprawie połączenia francuskiej strefy okupacyjnej z Bizonią. Generałowie powierzyli przygotowania techniczne do fuzji trzech stref — swym doradcom politycznym i finansowym. (API)

Młodzieży wielkopolska!

W dniach od 21—28 marca br. demokratyczna młodzież wszystkich krajów świata obchodzi uroczyście Światowy Tydzień Młodzieży. Tydzień ten w roku bież. obchodzić będziemy pod hasłem walki o pokój, jedność, demokrację i niezależność narodową, o lepsze warunki życia, pod hasłem walki przeciw imperialistom i podżegaczom wojennym.

Mamy bohaterskie przykłady walki o wolność i suwerenność swych krajów młodzieży greckiej, hiszpańskiej, chińskiej, indonezyjskiej i vietnamskiej. W walce tej nie pozostaje ona opuszczona. Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej, zrzeszająca w swych szeregach 50 milionów młodzieży wszystkich ras i narodowości, wspomaga młodzież walczącą o swe słuszne prawa. Obok ucisku i ujarzmienia narodów imperializm anglo-amerykański grozi światu widmem nowej wojny. Rzucone są hasła odbudowy zachodnich Niemiec, jako zarzewia nowej agresji. Młodzież świata przeciwstawia się tym dążeniom imperialistów, widząc w nich jasne usiłowanie opanowania i ujarzmienia narodów miłujących pokój.

Młodzież świata jednoczy się w walce o realizację swych postulatów, młodzież polska zaś jednoczy się w realizacji swych zadań w odbudowie kraju, zgodnie z naczelnym hasłem Światowego Tygodnia Młodzieży w Polsce: „Jedność młodzieży polskiej" w odbudowie Ludowej Ojczyzny — to nasz wkład w dzieło utrwalenia pokoju świata".

Młodzież polska musi wzmóc swoje wysiłki w akcji włączenia wszystkich sił młodego pokolenia w dzieło odbudowy Polski, wykonanie Planu Trzyletniego, budowę lepszego jutra dla całego narodu. Przodować w tym winna przede wszystkim młodzież wielkopolska, która jest znana ze swej ofiarności i zapału na polu pracy w dziele budowy dobrobytu szerokich mas Polaków.

Szczęśliwa przyszłość młodzieży polskiej wykuwana jest przez nowopowstałą powszechną Organizację Młodzieży „Służba Polsce" — jednoczącą całą młodzież polską w dziele odbudowy i przebudowy Ludowej Ojczyzny.

NIECH ŻYJE ŚWIATOWA FEDERACJA MŁODZIEŻY DEMOKRATYCZNEJ!

NIECH ŻYJE JEDNOŚĆ MŁODZIEŻY ŚWIATA W WALCE O TRWAŁY POKÓJ!

NIECH ŻYJE JEDNOŚĆ MŁODZIEŻY POLSKIEJ!

Wojewódzka Komisja Współpracy Org. Młodzieży w Poznaniu

Przez radio

NOWE PROWOKACJE antyradzieckie wydarzyły się w ostatnim czasie we Francji, gdzie przed dwoma dniami aresztowano 11 obywateli radzieckich, w tym b. redaktora jednej z gazet. Komunikat urzędowy wydany przez francuskie ministerstwo spraw zagranicznych twierdzi, jakoby odbywali oni „nielegalne zebrania".

*

SZWAJCARSKI minister spraw zagranicznych Max Petit Pierre opuścił w sobotę Szwajcarię, udając się samolotem do Londynu, gdzie ma spędzić 10 dni. Koła polityczne przypuszczają, że minister Petit Pierre spotka się z premierem Attlee i ministem spraw zagranicznych Bevinem.

*

FRANCUSKIE Zgromadzenie Narodowe zatwierdziło w piątek kredyty wojskowe na m. kwiecień i maj 418 głosami przeciwko 183.

*

HURAGAN, który nawiedził wczoraj środkowe Stany USA, spowodował śmierć około 60 osób. Rannych według oficjalnych danych, jest ponad 500. Dwa osiedla w stanie Illi Nois zostały całkowicie zniesione przez huragan. (API)

*

W PIĄTEK w nocy w Park - Hotelu w Schoenbrunnie w brytyjskim sektorze Wiednia nastąpiła silna eksplozja. Według pierwszych wiadomości spod gruzów wyciągnięto 3 zabite osoby, w tym obywatelkę argentyńską. Boczne skrzydło hotelu uległo całkowitemu zniszczeniu.

*

GRECKI PREMIER Sofulis wydał zarządzenie, mocą którego ministrowie są upoważnieni do zastosowania wszelkich środków „podyktowanych żywotnymi potrzebami kraju".

Ku jedności klasy robotniczej

Charakterystyczną cechą życia politycznego Europy przedwojennej było daleko posunięte rozbicie ideologiczne i organizacyjne klasy robotniczej.

Nieomal we wszystkich krajach dwa główne nurty polityczne klasy robotniczej, rewolucyjny, marksistowski oraz prawicowy, oportunistyczny—namiętnie się zwalczały. Osłabiało to pozycję polityczną świata pracy i umożliwiało reakcji społecznej hamowanie ruchów postępowych. Faszyzm we Włoszech i Niemczech mógł dojść do władzy, jedynie dzięki rozbiciu klasy robotniczej, które uniemożliwiało skuteczny opór. Faszyzm niemiecki mógł rozpętać burzę światową właśnie dzięki słabości pozycji robotniczych w krajach Europy.

W Polsce okres okupacji dokonał przełomu w tej dziedzinie. Walka z okupantem, w której zorganizowani robotnicy odegrali decydującą rolę, była praktyczną realizacją jedności politycznej klasy robotniczej. Tym się tłumaczy między innymi siła ideowa ruchu oporu (nie tylko zresztą u nas) i jego odporność wobec propagandy i represji wroga. Jedność ta stała się podwaliną władzy ludowej w Polsce i podstawą tych wszystkich osiągnięć, którymi dziś szczyci się cały naród. Umożliwiła ona szybkie i sprawne pokonanie początkowego chaosu, przeprowadzenie reform gospodarczych i społecznych, osiągnięcie stabilizacji i wreszcie wzmocnienie pozycji Polski na arenie międzynarodowej. Obie partie robotnicze w toku pracy zbliżały się do siebie coraz bardziej. Był to proces, o którym mówi sekretarz Cyrankiewicz, że na tle ideologicznego zbliżenia, które było wynikiem poprzedniego dokongresowego okresu, różnice między obu nurtami ruchu robotniczego w Polsce zmniejszały się bardzo znacznie. Jakkolwiek jeszcze istnieją, w dużym stopniu, ograniczają się do różnic uczuciowych i psychologicznych.

Nowy ten okres wynikł logicznie z okresu poprzedniego. Współdziałanie obu partyj nie było mechaniczne. Ścisła współpraca i wzajemna pomoc milionowych rzesz ich członków wytworzyły łączność organizacyjną i ideologiczną, co siłą rzeczy wywołuje zanikanie różnic. Proces ten, niezawsze widoczny na zewntarz, poczynił już poważne postępy.

Żyjemy w okresie przyśpieszonych procesów społecznych. Dążność świata pracy w Polsce do utworzenia jednej partii jest tak silna, że zagadnienie to staje się realnym, bezpośrednim celem politycznym. Osiągnięcie tego celu określone jest przez cały szereg czynników, a przede wszystkim przez dalsze zbliżenie ideologiczne obu partyj. Zwłaszcza na czasie jest w tej chwili ten proces, gdy na Zachodzie coraz pewniejszym się staje wyodrębnienie prawicy socjalistycznej i staczanie się tej prawicy do roli agentów amerykańskiego kapitału.

Znaczenie powstania jednej partii robotniczej jest dla przyszłości Polski niezwykle doniosłe. Nie będzie to eliminacja innych partyj politycznych, a na odwrót, przyszła, jednolita partia robotnicza stanie się czynnikiem, cementującym sojusz robotniczo-chłopski i jedność całego obozu demokracji polskiej. W dziedzinie gospodarczej będzie nieocenionym wprost rezerwuarem energii, skierowanej na odbudowę kraju, podniesienie dobrobytu całego narodu i wykonanie planu trzyletniego. W dziedzinie zaś politycznej — gwarantem suwerenności i niepodległości narodu polskiego, bezpieczeństwa i pokoju.

Strum.

Ruch osiedleńczy

Ministerstwo Ziem Odzyskanych w porozumieniu z Ministerstwem Administracji Publicznej i Ministerstwem Rolnictwa i Reform Rolnych ustaliło na rok 1948 nowy plan regionalny dla osadnictwa rolniczego na odzyskanych Ziemiach Zachodnich, który wchodzi w życie z dniem 15 marca br.

Ogółem przewiduje się przesiedlenie na gospodarstwa indywidualne i majątki ponad 100 ha, przeznaczone do parcelacji **40 000** rodzin z następujących województw: krakowskiego (7000), kieleckiego (8500), rzeszowskiego 5000), łódzkiego (6000), lubelskiego (6000), warszawskiego (5000), poznańskiego (1500), pomorskiego (500) i białostockiego (500). Małorolni i robotnicy rolni nie posiadający dotąd własnego gruntu będą mogli nabyć ziemię i pracować na własnych gospodarstwach. Gleby piaszczyste i nieurodzajne w wypadku przesiedlenia większej ilości osadników zostaną na dawnych ziemiach zalesione.

Do dnia 30 czerwca br. obowiązywać jeszcze będzie plan regionalny z roku 1947 w tych wypadkach, jeżeli zajdzie potrzeba uzupełnienia osadnikami majątków ziemskich, objętych akcją osadnictwa spółdzielczo - parcelacyjnego i jeszcze niedostatecznie zasiedlonych. Po dniu 30 czerwca br. obowiązywać będzie nowy plan regionalny dla wszystkich obiektów rolnych.

Wyjazdy delegacji na tereny objęte planem regionalnym z 1947 r. przewidziane okólnikiem Ministerstwa Ziem Odzyskanych nr 26/47 ustają z dniem 15 marca 1948, tzn. z dniem wejścia w życie planu regionalego na rok 1948. Starostwa powiatowe na Ziemiach Odzyskanych będą przyjmowały jedynie jeszcze te delegacje, które zostały skierowane przed dniem 15 marca br., a jeżeli nie zasiedlą one zarezerwowanych majątków do 15 kwietnia 1948, majątki te zasiedlać się będzie według nowego planu regionalnego.

Nowy plan nie uwzględnia województw: **śląskiego i wrocławskiego** z uwagi na znaczne przewyżki ludnościowe i wyczerpanie realnej chłonności terenu, oraz brak w niektórych powiatach zabudowań gospodarskich.

Przewiduje natomiast przesiedlenie na Żuławy Gdańskie (powiaty gdański, elbląski i malborski) 3000 rodzin z następujących województw: krakowskiego (800), kieleckiego (400), rzeszowskiego (1000), łódzkiego (200), lubelskiego 400) i warszawskiego (200).

Warunkiem przesiedlenia na Żuławy jest odpowiednia ilość rąk roboczych (przynajmniej dwie osoby zdolne do pracy) i dostateczna ilość inwentarza (przynajmniej 1 koń i 1 krowa) z uwagi na ciężką do uprawy ziemię.

Przeznaczone obiekty rolne zobowiązani są przesiedleńcy obejmować w przeciągu 1 miesiąca licząc od dnia zarezerwowania ich dla grup osadniczych

Formalności związane z przesiedleniem załatwiają referaty osiedleńcze przy starostwach.

Z chwilą wejścia w życie planu regionalnego na rok 1948 (15. 3. 1948) zostaje uchylony okólnik Ministerstwa Ziem Odzyskanych z dnia 12. kwietnia 1947 r. nr 26/47 rozdział II, pkt. 1i 2.

Zestawienie województw zasiedlających z województwami zasiedlonymi przedstawia się następująco:

I. Województwo krakowskie zasiedla następujące powiaty: a) **Ziemi Lubuskiej** (wojew. poznańskie) 1. Gubin, 2. Krosno, 3. Słubice, 4. Sulęcin; b) **woj. szczecińskiego:** 1. Wałcz, 2. Chojna, 3. Gryfino, 4. Myślibórz 5. Pyrzyce (dla 350 rodzin), 6. Choszczno; c) **wojew. gdańskiego** w rejonie Żuław.

II. Województwo rzeszowskie zasiedla następujące powiaty: a) Ziemi Lubuskiej (woj. poznańskie): 1. Międzyrzecz, 2. Gorzów, 3. Strzelce Krajńskie, 4. Świebodzin; b) **woj. białostockiego:** 1. Ełk, 2. Olecko, 3. Gołdap; c) **woj. olsztyńskiego:** 1. Pisz, 2. Nidzica 3. Ostróda; d) **woj. gdańskiego** w rejonie Żuław.

III. Województwo kieleckie zasiedla następujące powiaty: a) **woj. szczecińskiego** 1. Białogard, 2. Koszalin 3. Sławno, 4. Miastko. 5. Bytów, 6. Słupsk, 7. Szczecinek 8. Pyrzyce (dla 730 rodzin), 9. Człuchów, 10. Złotów; b) **woj. gdańskiego:** w rejonie Żuław.

IV. Województwo lubelskie zasiedla następujące powiaty: a) **woj. szczecińskiego:** 1. Drawsko, 2. Łobez; b) **gdańskiego:** 1. Kwidzyń w rejonie Żuław; c) **woj. olsztyńskiego:** 1. Szczytno, 2. Reszel. 3. Bartoszyce.

V. Województwo warszawskie zasiedla następujące powiaty: a) **woj. gdańskiego:** 1. Sztum. 2. Lębork, 3 Malbork (bez tzw. Żuław) w rejonie Żuław; b) **woj. olsztyńskiego:** 1. Olsztyn, 2. Lidzbark, 3. Iławka, 4 Braniewo.

VI. Województwo łódzkie zasiedla następujące powiaty: a) **woj. szczecińskiego:** 1. Stargard, 2. Nowogard, 3. Szczecin (powiat), 4. Wolin, 5. Kamień, 6. Gryfice 7. Kołobrzeg; b) **woj. olsztyńskiego:** 1. Giżycko, 2 Węgorzewo, 3. Morąg; c) **woj. gdańskiego:** w rejonie Żuław.

VII. Województwo poznańskie zasiedla następujące powiaty: a) **Ziemi Lubuskiej:** 1. Zielona Góra, 2. Piła, 3. Wschowa, 4. Babimost, 5. Gubin, 6. Słubice; b) **woj. szczecińskiego:** 1. Pyrzyce (dla 90 rodzin).

VIII. Województwo pomorskie zasiedla następujące powiaty **woj. olsztyńskiego:** 1. Susz.

IX. Województwo białostockie zasiedla następujące powiaty: a) **woj. olsztyńskiego** 1. Pasłęk. b) **woj. gdańskiego:** 1. Gdańsk (powiat).

Plan na rok 1948 uwzględnia przedewszystkim potrzeby Ziem Odzyskanych : z drugiej strony kładzie nacisk na rozładowanie przeludnionych powiatów na dawnych ziemiach. Spodziewać się należy, że sprężyście przeprowadzone osadnictwo doprowadzi do dalszego uaktywnienia życia gospodarczego na odzyskanych ziemiach zachodnich

(mgr St. K.)

Otwarcie wystawy „Rzemiosła i Sztuka" w Poznaniu

W dniu wczorajszym w Domu Rzemieślniczym w Poznaniu odbyło się otwarcie wystawy „Rzemiosło i Sztuka".

Wstępne przemówienie wygłosił p. Muszyński — prezes Izby Rzemieślniczej, witając obecnych gości z p. Kupcem — delegatem Min. Przem. i Handlu, inż. Ulatowskim z Woj. Wydziału Przemysłu oraz przedstawicielami Izby Przemysłowo-Handlowej, Wydziału Kultury i Sztuki i prezesami związków branżowych na czele. Prezes Muszyński podkreślił, **że wystawę zorganizowano kosztem 100 tys. zł i jest ona pierwszą tego rodzaju imprezą w Polsce.** Celem wystawy jest nawiązanie kontaktu z wszelkimi gałęziami rzemiosła dla stwarzania stylu o charakterze polskim. Głównie jednak chodzi o to, aby połączyć pracę artysty z pracą rzemieślnika.

Aktu otwarcia wystawy dokonał p. Kupiec, który w przemówieniu stwierdził. że wystawa przyczyni się niewątpliwie do rozwinięcia rodzimego przemysłu i podniesienia poziomu technicznego, organizacyjnego oraz form produkcji i zbytu.

Z kolei obecni goście zwiedzili wystawę, przy czym objaśnień udzielił p. prof. Gąsieniewski. Wśród licznych eksponatów zasługiwał na szczególną uwagę cykl obrazów przedstawiających rozwój rzemiosła od czasów prehistorycznych do chwili obecnej. Obecni stwierdzili, że eksponaty powojenne są dużo lepsze pod względem estetycznym od wytworów przedwojennych. Gros wystawców stanowią firmy prywatne i szkoły zawodowe. (Ros)

Jubileusz 30-lecia ZAIKS-u

Obejmując kolejno coraz dalsze kręgi twórczości, „Zaiks" z biegiem czasu zjednoczył w szeregach swych członków niemal wszystkich polskich twórców z dziedzin literatury, muzyki poważnej i lekkiej, dramaturgii, publicystyki, malarstwa, rzeźby, grafiki, sztuki stosowanej i fotografii artystycznej. Członkami „Zaiksu" są także autorzy dzieł naukowych i podręczników szkolnych oraz wydawcy.

W Szczecinie brak kobiet

Na ogół nie tylko w Polsce ale w ogóle w świecie istnieje przewaga liczebna „płci pięknej". Wyjątek stanowi Szczecin, gdzie na 140 tys. mieszkańców jest 58 tys. mężczyzn i tylko 56 tys. kobiet, reszta (26 tys.) to dzieci do lat 14. (j)

Przed stu laty

GAZETA POLSKA.

Wtorek, dnia 21 marca 1848

Poznań

...Noc 20 spokojnie przechodzi — lud pokazuje przykładną powolność — chęć zgody i wiarę w Opatrzność rządzącą losami ludów. — Nocą wojsko biwakuje na placu teatralnym, liczne patrole w ruchu są po mieście i za miastem. — Rano nie przynosi nic nowego i ważnego — lud z oznakami narodowymi na czapkach spokojnie się przechadza po ulicach, szczęśliwy, że może silniejszą piersią połykać nadzieję odrodzenia swej ojczyzny. — Po południu około godziny 5tej wojsko będące na placu zbiera się w szyk wojenny, kompania wojska w platonowym marszu oblega Bazar i szturmem go prawie zdobywa — Bazar z którego wszyscy goście wyprowadzili się, pozostało zaledwie parę kobiet stojących jeszcze tam, i wyrobnik otwierający drzwi, który niestety został przeszyty bagnetami. — Bóg wie za co i z jakiej przyczyny? — dosyć, że padła jedna ofiara niewinna, nie wiadomo, kto zażąda za tę niewinną ofiarę sprawiedliwości stósownej? — Bazar jest oblęgany parę godzin, następuje rewizya z zaciętością jakiejś nienawiści i zemsty, bez przyczyny i powodu, broni i prochu szukano po sklepach i nareszcie nic nie znaleziono. — Podczas oblęgania Bazaru konnica przejeżdża ulice — jeździ z miejsca na miejsce, nareszcie przejeżdża przed mieszkanie obrad Komitetu, lud przed tymże obecny rozpędza, później piechota przybywa, stale przed pomieszkaniem Komitetu i tam stoi dopokąd nie zostało naprzód zakomunikowanem Komitetowi rozwiązanie się, lecz przy jego trwałem postanowieniu pozostawia przy obradowaniu i po wysłaniu deputacyj do Komenderującego Generała o zezwolenie na dalsze sprawowanie jego usiłowań i czynności utrzymujących spokojność i porządek — tenże przyjętym i zatwierdzonym został.

(Gazeta Polska nr 1. z 22 marca)

Po odebraniu niepokojących doniesień o bezradnych rozruchach w Wrześni i Rogoźnie wysłał Komitet w nocy o godzinie 1-wszej z 20. Marca Delegowanych na miejsca rzeczone, celem powzięcia spiesznych a pewnych wiadomości, z upoważnieniem, aby imieniem Komitetu Narodowego porządek zaprowadzili potrzebny i patryotyzmowi w cierpliwej wytrwałości dodali otuchy, czego też Delegowani, znosząc się z obywatelami miejsc rzeczonych, jaknajchlubniej dokonali. Spowodowany wszakże takiemi wypadkami Komitet wezwał powiaty wszystkie do utworzenia Komitetów czuwających nad porządnym rozwojem sprawy narodowej.

(Gazeta Polska nr 1. z 22 marca)

Grodzisk

Zebrał się lud przed ratuszem. Obywatel Zakrzewicz przemówił do niego w polskim, obywatel Dr. Mosse w języku niemieckim; obaj opowiedzieli ludowi, co zaszło i prosili go, aby się zachował spokojnie, tak jak na prawych Polaków przystoi, tudzież aby pomiędzy nami panowała jedność i zgoda. Lud krzyknął po trzykroć: „Niech żyje Polska."

(Gazeta Polska nr 5 z 28 marca)

O jednolity front PPR i PPS

Dokończenie ze str. 1)

przez WRN i jego tuby, trafiała niekiedy do peperowskich szeregów i utrudniała ideologiczne zbliżenie obu partyj. Obecnie w szeregach PPS zapanowało powszechne i głębokie przekonanie, że obydwie partie stoją na jednym gruncie niepodległościowym, że tak dla PPS jak i dla PPR niepodległość Polski jest sprawą nadrzędną, której podporządkowane są wszystkie inne sprawy. Nie poskutkował również reakcyjny jad antysowieckiej propagandy.

Znaczenie sojuszu polsko-radzieckiego

Każdy myślący i szczery patriota Polski zrozumiał już od dawna, że **sojusz polsko-radziecki, którego orędownikiem była zawsze Polska Partia Robotnicza przyczynił się niezmiernie do wzrostu siły i bezpieczeństwa Polski, do wzmocnienia jej niepodległości.**

Rozwijający się wspaniale w narodzie polskim proces zacieśniania przyjaźni z narodami Związku Radzieckiego jest najlepszym sprawdzianem ewolucji ideologicznej, jaka zachodzi tak w PPS, jak i w innych partiach bloku demokratycznego.

Fakt ten jest bodaj najważniejszy dla charakterystyki nowego etapu, na którym znajduje się PPR i PPS w marszu ku jedności organicznej.

Prawicowi socjalni demokraci

Na tempo tego procesu wpływają podobne przemiany w innych krajach demokracji ludowej. U podstaw tych przemian leżą następujące przyczyny:

Pierwsza — to wzrost świadomości klasowej mas robotniczych, które coraz wyraźniej widzą szkodliwość podziału ideologiczno - politycznego swoich szeregów, jak też uświadamiają sobie niedoskonałość jednolitego frontu, jako oręża walki o socjalizm.

A druga — to jawne wprzągnięcie się prawicowych przywódców światowej socjal - demokracji w rydwan służby dla kapitału i imperializmu w celu ratowania zgniłego i rozsypującego się systemu gospodarki kapitalistycznej.

Z tych przyczyn, europejska klasa robotnicza, dążąc coraz konsekwentniej do nowych form ustrojowych, odchodzi od socjal - demokratyzmu.

W chwili, kiedy montowanie jedności organicznej PPR i PPS wejdzie w stadium organizacyjne, byłoby najlepiej, aby zwolennicy prawicy socjaldemokratycznej dobrowolnie pozostali poza ramami zjednoczonej partii.

PPR zawsze zgadzała się ze stanowiskiem PPS, że mechaniczne połączenie obu partyj jest szkodliwe. Siła partii tkwi w jedności jej szeregów, w jednolitej myśli politycznej, zrodzonej ze słusznej ideologii.

Utworzenie jednej partii robotniczej będzie największym zwycięstwem polskiego ruchu robotniczego odniesionym we własnych szeregach — pisze dalej autor.

O to zwycięstwo muszą walczyć zarówno peperowcy jak i pepesowcy.

Agresja imperializmu nakazuje polskiej klasie robotniczej likwidować resztki obcych wpływów ideologicznych w swoich szeregach dla wzmocnienia antyimperialistycznego frontu walki o pokój i demokrację.

Duch czasu i nastroje połączeniowe, istniejące w obu partiach, wymagają skonkretyzowania i pogłębienia treści zawartej w haśle jednolitego frontu — kończy wicepremier Gomułka.

Polska Partia Robotnicza uważa, że nowy etap w rozwoju polskiego ruchu robotniczego może być najlepiej wyrażony przez obie partie w nowym haśle:

Niech żyje jednolity front, wiodący do zjednoczenia PPR i PPS w jedną partię klasy robotniczej.

(API)

Dla ratowania własnej skóry zaprzedawał rodaków w gestapo i wreszcie doczekał się słusznej kary

Proces Tomasza Pacyńskiego, który bodajże najbardziej fascynował ostatnio umysły poznańskich prawników, dobiegł wreszcie końca, choć istnieje możliwość wniesienia przez obronę kasacji do Sądu Najwyższego.

Przy szczelnie wypełnionej sali Sądu Okręgowego w Poznaniu ogłosił wczoraj prezes sędzia Zembrzuski wyrok, na mocy którego Pacyński skazany został na karę śmierci, utratę praw publicznych i obywatelskich, praw honorowych na zawsze oraz przepadek całego mienia na rzecz Skarbu Państwa.

W uzasadnieniu swoim Sąd stwierdził, że doszedł do przekonania, iż wszystkie zarzuty zawarte w akcie oskarżenia zostały dostarczająco wykazane w czasie przewodu sądowego.

Pacyński przyjął wyrok bardzo spokojnie. (lc)

3b-402

3-389 **Zioła „Cholekinaza"** H. NIEMOJEWSKIEGO stosuje się przy chorobach wątroby, kamieniach żółciowych, katarze żołądka i kiszek uporczywych zaparciach, złej przemianie materii, artretyźmie. Sprzed. w apt. i skł. apt. Labor. Fizjol. - Chem. „CHOLEK NAZA" Warszawa, Mokotowska 50

Spółdzielnia CZYTELNIK Wydawnicza

OMNIBUS

Biblioteczka niepróżnującego próżnowania

— 1 —
Witold Taszycki
Jak kobieta w niewiastę się przeobraziła

— 2 —
Henryk Szarski
Jak rośnię paznokieć

— 3 —
Kazimierz Gumiński
Jak zważono powietrze

— 4 —
Kazimierz Gumiński
Czy natura jest przekorna

— 5 —
Adam Kulczyński
Tajniki serca ludzkiego

— 6 —
Kazimierz Gumiński
Ile człowiek zjada węgla

W 3b-34

Do nabycia w kioskach księgarniach

Cena każdego tomiku 15 zł

Lubuskim szlakiem (II)

Kulturą i pracą — ludzie się bogacą

Wczesnym rankiem budzi mnie gwizd fabrycznej syreny. Wyglądam na ulicę, ale okna hotelu wychodzą na wąski zaułek, przez który rzadko tylko przesunie się jakiś przechodzień, próbujący skrócić sobie drogę. Niebardzo się to zresztą udaje, stare uliczki wiją się bowiem dziwnymi półkolistymi zakrętasami i nieraz przeszedłszy spory łuk trafia się o kilkanaście zaledwie kroków od punktu wyjścia.

Szybko się ubieram i idę na stary rynek, centralny punkt Zielonej Góry. Mijam ludzi spieszących pojedyńczo lub grupami do miejsca pracy. Tym miejscem jest przeważnie fabryka. Zielona Góra jest typowym miastem proletariackim. Co najmniej dwie trzecie mieszkańców żyje tu z pracy w zakładach przemysłowych. Nadaje to miastu swoiste piętno. W ciągu dnia — za wyjątkiem dni targowych — jest ono dość puste, ożywia się dopiero nad wieczorem. Lokale restauracyjne nie cieszą się jednak frekwencją; w reprezentacyjnym dancingu naliczyłem w ciągu całego wieczora aż 6 osób, w tym jedną niewiastę. Za to jedyne w mieście kino nie jest w stanie pomieścić wyznawców X Muzy. Zielona Góra ma piękny gmach teatralny, który służy przyjezdnym zespołom, odbywają się tam również przedstawienia amatorskie.

Mniej lekkomyślności

Względna zamożność miasta działa przyciągająco i na brak „zagranicznych" występowiczów stanowczo nie można narzekać. W takich razach reklama jest oczywiście zawsze szumna, ale faktyczna treść, którą pokrywa, bardzo niejednolita. Nazbyt często niestety wyranżerowane szmiry odwiedzają miłe miasteczko i robotnik — bo on jest tu głównym konsumentem kulturalnej rozrywki — wychodzi z przedstawienia srodze rozczarowany i z przekonaniem, że go obrano z czasu i z ciężko zapracowanych pieniędzy. Aż dziw bierze z jak lekkim sercem wydaje się w stolicy — bo, jak mnie informowano, szmira jest przeważnie warszawskiej proweniencji — zezwolenia na występy w mniejszych ośrodkach. Zniechęca to naturalnie publiczność i odstręcza od przedstawień naprawdę godnych widzenia, tym bardziej, że jak to z reguły bywa, reklama jest odwrotnie proporcjonalna do wartości spektaklu.

Teatrów amatorskich jest w Zielonej Górze trzy, przy czym jeden z nich „Reduta", złożony z pracowników „Polskiej Wełny", stoi na wysokiem poziomie, niczym nie ustępującym teatrom zawodowym.

Skoro już nieopatrznie zszedłem na temat spraw kulturalnych, trzeba wspomnieć i o bibliotece miejskiej, bardzo wprawdzie szczupłej, bo liczącej zaledwie tysiąc polskich książek, ale za to cieszącej się wcale znaczną frekwencją. Korzysta z niej przeciętnie 700 osób.

Gdy historia dochodzi do głosu

Szczególną atrakcję Zielonej Góry stanowi małe, ale bogato wyposażone muzeum regionalne. Dzięki opiece zarządu miejskiego przetrwało ono szczęśliwie okres szabru i mimo kilku prób włamań ani jeden eksponat nie zginął. Moim ciceronem w muzeum jest p. wiceburmistrz Szydłowski. W kilku salach przewija się przed nami historia tego zakątka Polski od czasów wczesno-piastowskich. Duża mapa plastyczna przedstawia rozmieszczenie osad słowiańskich około roku 1000. Obok niemiecka historia Zielonej Góry, w której same szkopy przyznają czarno na białym, że Zielona Góra jest miastem założonym przez Polaków i dopiero później skolonizowaną przez nich. W czasach hitlerowskich książkę dyskretnie schowano w głębi stylowego sekretarzyka w salce, odtwarzającej pokój mieszkalny mieszczanina zielonogórskiego w epoce biedermeyeru i dopiero obecnie wydobyto ją znów na światło dzienne. Podobnych dokumentów jest w muzeum więcej. M. in. znalazłem tam ozdobny adres stowarzyszenia rzemieślników polskich w Zielonej Górze, skierowany do władz naczelnych Związku Polaków w Niemczech. Nosi on datę roku 1922. Mało komu zapewne wiadomo, że związek rzemieślników polskich istniał w Zielonej Górze aż do r. 1936, kiedy to organizację polską rozwiązano, a ostatniego jej prezesa śp. Lisowskiego zamęczono w celach gestapo. Do dziś żyje jeszcze w mieście 5 Polaków-autochtonów, członków tego związku.

Czego potrzeba rzemiosłu

O tych wszystkich szczegółach poinformował mnie przewodniczący Związku Cehów p. Roman Pietrzyński. Korzystam z rozmowy z nim, by dowiedzieć się coś niecoś o obecnym stanie rzemiosła w Zielonej Górze. P. Pietrzyński jest z pochodzenia poznaniakiem i stosunkowo młodym jeszcze człowiekiem. Sam prowadzi warsztat instalacyjno-mechaniczny, w którym zatrudnia 25 pracowników i produkuje najrozmaitsze artykuły na potrzeby wsi oraz dla przemysłu państwowego. Wspominam o tym dlatego, gdyż wieś i przemysł są to dwaj główni klienci zielonogórskiego rzemiosła.

Zdołaliśmy obsadzić wszystkie prawie gałęzie — mówi z dumą p. Pietrzyński. Jest jeden tylko wyjątek, co najmniej dość dziwny: oto w mieście, będącym głównym ośrodkiem przemysłu winiarskiego, prawie że nie ma bednarzy.

Tutejsze warsztaty są doskonale wyposażone w nowoczesny sprzęt techniczny i dysponują dużymi możliwościami produkcji nie zawsze wykorzystywanymi. Wpływają na to częściowe trudności surowcowe, jak np. w rzemiośle metalowym, gdzie brak jest cyny, blachy, karbidu, miedzi lub stolarskim, skarżącym się na brak kleju. Druga przyczyna niewyzyskania zdolności produkcyjnych rzemiosła leży w słabym dopływie zamówień. Jako przykład przytacza p. Pietrzyński lakiernictwo. Dysponuje ono ultranowoczesnymi aparatami, jak również materiałem i mogłoby z powodzeniem pracować dla fabryk rowerów, motocykli itp., nie otrzymuje jednak zleceń ze strony przemysłu.

Zamierzenia na przyszłość

Stolarze zielonogórscy zajmują się głównie produkcją mebli na zaspokojenie potrzeb Warszawy i Łodzi. Mankamentem jest brak porządnej suszarni; cech stolarski zamierza w tym roku przystąpić do jej uruchomienia. Jako główną troskę rzemiosła wymienia p. Pietrzyński tarapaty finansowe związane z wykupem warsztatów z Urzędu Likwidacyjnego: remanenty towarowe w składach oszacowano według wartości przedwojennej i zastosowano przewidziany mnożnik. Tymczasem za remanenty w warsztatach rzemieślniczych każe się płacić według obecnych cen wolnorynkowych. Większą część znalezionego w warsztacie surowca rzemieślnicy przetworzyli w minionych latach i gotowy produkt sprzedali po cenach o wiele niższych od obecnych. Toteż czują się pokrzywdzeni stosowaniem do nich innej miarki niż do kupiectwa. — Inną bolączką jest brak środków obrotowych. Na zachodzie szczególnie dotkliwy, gdyż wobec niespłacenia jeszcze należności za warsztaty i nieuzyskania tytułu własności rzemieślnicy nie mogą znaleźć żyrantów i nie korzystają z kredytów.

Dużo się robi w kierunku oświaty zawodowej. Związek cechów przy pomocy gorzowskiej Ekspozytury Izby Rzemieślniczej przystąpił do zorganizowanie 200-godzinnego kursu teoretycznego dla rzemieślników nie posiadających kwalifikacji zawodowych, a mogących wykazać się praktyką. Kurs ten uprawnia do złożenia egzaminu czeladniczego. Stosuje się również pewne ulgi w stosunku do mistrzów kształcących uczniów. — Chciałbym się jeszcze pochwalić — dodaje na koniec rozmowy p. Pietrzyński — że posiadamy tu swój Dom Rzemieślniczy, wyremontowany wspólnym kosztem.

Rozmawiałem jeszcze później z kilku rzemieślnikami i wielu ludźmi innych zawodów. Wyczułem, iż zdołał się tu już wytworzyć lokalny patriotyzm zielonogórski, że każdy z mieszkańców, bez względu na to skąd przybył, czuje się związany z nowym środowiskiem.

JAN BRZESKI

Granatowa awangarda (2)

Bohaterowie żelaznych dróg

Najcharakterystyczniej wygląda to nocą.

Dworcowe perony rozjaśnione są blaskiem elektrycznych lamp. Wielki, jak wschodzący księżyc — zegar wskazuje którąś tam godzinę. Monotonnym głosem ogłasza ktoś przez megafon: — „Pociąg pospieszny do Warszawy odejdzie ..." Mija kilka minut i czarny wąż kuriera stapia się z mrokami nocy.

A w przedziałach pulmanowskich wagonów przysiadła nuda obok pasażerów. Ktoś wciska się w kąt i ziewa, ktoś chrapie, myśli, pali, czyta, tuli niemowlę... Jest coraz ciszej, senniej i obezwładniająco. Nikogo nie trwoży myśl o nieszczęściu. Wszyscy czują się bezpiecznie. Na samym przedzie pociągu, w syczącej parą lokomotywie, dwu ludzi pracuje i czuwa — maszynista i jego pomocnik. Pierwszy uparcie spogląda na żelazny szlak, na kolorowe sygnały; drugi zagarnia szuflą bryły lśniących węgli i wprawnym ruchem wrzuca je na rozpalone palenisko. Tym dwom ludziom powierzamy w każdej podróży nasze życie. Czy znacie ich?

Parowozownia PKP w Poznaniu zatrudnia aż 423 dwuosobowe drużyny, obsługujące lokomotywy wszystkich typów i rodzajów. Pośród tych 846 maszynistów i palaczy ogromną większość stanowią doskonali fachowcy, wybitni pożeracze kilometrów, ludzie — którzy długie lata przeżyli na parowozach, otrzaskali się z nimi, poznali każdy nit w powierzonych im maszy-

Ten przyzwoicie ubrany pan z siwą bródką nie jest profesorem ani lekarzem. To polski kolejarz — p. Nikodem Scheller, maszynista, który po służbie podąża do domu. Fot.: E. Kitzmann

nach, znają przywary i słabostki stalowych kolosów. Jeżeli spośród bez mała tysiąca osób spod znaku „skrzydlatego koła" wybieramy tylko kilku — to nie znaczy to bynajmniej, że inni są gorsi, że nie zasługują na wzmiankę — ale po prostu tych paru łączy właśnie w sobie charakterystyczne cechy ogółu.

Pogromca „rekinów"

Jeżeli ktokolwiek spotka przypadkiem maszynistę Ludwika Wybieralskiego niech ostrożnie poda mu dłoń. Uścisk jego ręki jest miażdżący od serdeczności. Wylewną twarz kolejarza rozjaśnia bezustanny uśmiech. Co tu wiele pisać — wspaniały chłop, jeszcze lepszy maszynista. To właśnie on prowadzi pociągi pospieszne do Warszawy, Szczecina lub Wrocławia. Swego potwora P. M. 3, zakutego w opływowe blachy nazywa „rekinem". Jest z nim za panbrat. Rekin potrafi rozwi-

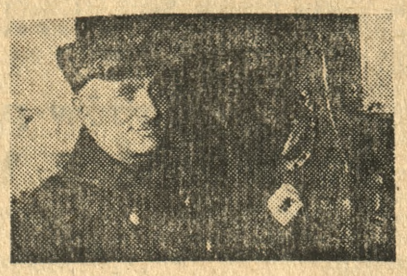

Kilkadziesiąt milionów podróżnych przewiózł Bronisław Eichner w ciągu 36 lat swej służby na kolei, a żadnemu z nich nie przydarzyło się nieszczęście z powodu maszynisty. Fot.: E. Kitzmann

jać maksymalną szybkość 140 km na godz., ale Wybieralski pozwala mu pędzić tylko 90 km na godz., gdyż na słabych torach, prowizorycznych miejscami mostach — kurier rozbiłby się i rozsadził szlak.

Dwudziestoletnia praca na parowozie urobiła Wybieralskiego na fachowca pierwszej klasy. W ub. roku zdobył aż dwie nagrody: jedną za oszczędne stosowanie paliwa, drugą za przebieg ponad normę. Ciekawe — z czterech, ufundowanych przez Ministerstwo Komunikacji nagród — poznańscy kolejarze zdobyli trzy — ogółem 120 tys. zł.

Pomocnikiem Wybieralskiego jest obecnie Szczepan Frąckowiak, który długo szukał odpowiedniego dla siebie zawodu zanim trafił na parowóz. Jego praca nie jest łatwa. Ileż to potu i sił trzeba wydać ze siebie, aby na jednej tylko trasie Poznań—Warszawa wrzucić do paleniska blisko 8 ton węgla. Frąckowiak śmieje się z tego i twierdzi, że gdy z powołania pracuje się przy czymkolwiek nawet najcięższa robota wydaje się lekką.

Skromny milioner

Bronisław Eichner jest uosobieniem powagi i spokoju. Nie lubi mówić o sobie. Wydaje mu się, że praca jego nie warta jest dyskusji, że nie ma w niej nic szczególnego. Zawsze spełnia swe obowiązki sumiennie i fakt ten oceniono już przed wojną, dekorując go krzyżem zasługi. Przejeździł na parowozie ponad milion kilometrów. No tak — uzbierało się tego w ciągu 36 lat służby. Ale co najważniejsze to to, że w ciągu całego okresu czasu nie spotkała go żadna katastrofa, nie miał ani jednego poważnego wypadku. W pracy był zawsze uważny i ostrożny. Tak, jak każdy maszynista awansował kolejno, zaczynając od pomocnika, a po zdaniu egzaminów prowadził wpierw lokomotywy przetokowe, potem towarowe, osobowe, w końcu pospieszne. Dzisiaj jego P. T. 31 jest częścią składową kurierów, przemierzających szlaki Poznań—Warszawa i Poznań—Międzylesie. 58 rok życia niezbyt mu ciąży i Eichner wierzy, że będzie mógł sporo jeszcze lat pracować dla Polski.

Z charakteru jest trochę intelektualistą, lubi książki, teatr, we właściwy sposób ocenia znaczenie wiedzy w życiu i dlatego zapewne nie szczędzi grosza na studia dla swego jedynaka. Lubi góry. Przed wojną spędzał w nich każde wakacje.

Eichner jest typowym kolejarzem poznańskim. W parowozowni znaleźć można wielu podobnych do niego maszynistów. Najstarszymi z nich są: Stepa, Kaźmierczak, Dypczyński i Walkiewicz. Kilometrowymi milionerami są Scheller i Kaźmierczak. Nagrody otrzymali poza Wybieralskim — Biały, Dembiński, Grobelski i Ciesielski.

Razem z Eichnerem jeździ Franciszek Tyborski, który mimo zdania egzaminu na maszynistę oraz uzyskania nominacji nie kwapi się do przejścia z lewej na prawą stronę w budce parowozu i nadal spełnia funkcję pomocnika. Bywa i tak.

40 razy naokoło świata

Niewielu w Polsce maszynistów może szczycić się taką ilością przejechanych kilometrów — jaką ma poza sobą Nikodem Scheller — 64-letni fachowiec pracujący 41 lat w kolejnictwie, a w tym 39 lat na parowozie. Scheller przejechał około 1 600 000 km. Gdyby jeździł w jednym kierunku na równiku — objechałby kulę ziemską 40 razy. Przebyta przez niego przestrzeń wystarczyłaby na zrobienie dwu podróży ze Ziemi na Księżyc i z powrotem.

To jest imponujące! A przecież... gdy przed 40 laty Scheller zszedł z parowozu po swej pierwszej podróży — udał się wprost do przełożonego by oświadczyć mu, że ten rodzaj pracy zupełnie mu nie odpowiada i że nie ma zamiaru marnować swego życia i zdrowia na lokomotywie. Sam nie wie w jaki sposób wciągnął się w pracę, polubił ją i oddał jej bez reszty. Dzisiaj martwi się na myśl o nadchodzącej emeryturze. Najchętniej jeździłby do końca życia i twierdzi żartując, że w zaświatach byłoby dobrze widziane gdyby po śmierci wjechał na lokomotywie do... nieba.

Zimna krew Schellera uratowała w r. 1937 wielu ludzi od nieszczęścia. Prowadzony przez niego pociąg pospieszny skierowano na obsadzony tor. W ostatnim momencie udało mu się zahamować parowóz i uniknąć katastrofy. Skończyło się na strachu. Ciekawe są jego przeżycia z czasów ostatniej wojny. W początkach września 1939 r. Scheller prowadził przedostatni pociąg ewakuacyjny z Poznania do Warszawy. Podróż trwała okrągło 2 tygodnie. Pociąg był kilkakrotnie atakowany przez samoloty niemieckie i obrzucony bombami. To była najpamiętniejsza jazda w jego życiu.

Odprężeniem po ciężkiej służbie jest dla Schellera praca we własnym ogródku, gdzie latem wśród kwiatów i warzyw stoi niewielka pasieka. Te pszczoły i stary maszynista urastają do rozmiarów symbolu — i one i on wypełniają życie tylko pracą — ciągłą, owocującą, szlachetną pracą.

Tadeusz Pasikowski

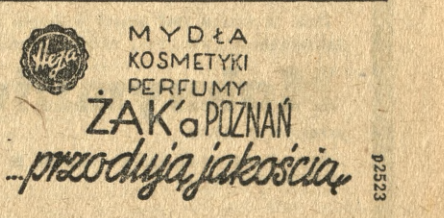

KOMEDIA MUZYCZNA.

Dzień bez kłamstwa

Komedia muzyczna w trzech aktach G. Montgomerry'ego z muzyką Świątnickiego i Dronki. Wykonawcy: Z. Jamry, E. Lityńska, B. Orszańska, K. Plucińska, A. Zasadzianka, Z. Laurentowski, W. Oksza, R. Relski, M. Wojnicki. Reżyser: R. Zawistowski. Kier. literacki: dr J. Koller. Dekoracje: Z. Szpingier.

W każdej polskiej sztuce musi być trochę choćby patriotycznej nuty, w sztuce francuskiej motor akcji stanowi zwykle miłość i zdrada, w sztuce amerykańskiej osią zainteresowania jest przede wszystkim dolar.

Pieniądz — owszem — ważna i przyjemna rzecz. Ale w naszym pojęciu jest on środkiem do osiągnięcia pewnego celu, do zdobycia czegoś. Dla Amerykan — wydaje się — dolar stanowi cel sam w sobie.

Bob i Gwen niby to kochają się i mają zamiar pobrać. Ale to jest tak mało ważne wobec... dolara.

„Pozwolisz Gwen, abym oświadczył się o twą rękę rodzicom, gdy podwoję twój kapitał?" — pyta zakochany młodzieniec.

„Oddaj mi natychmiast moje dziesięć tysięcy dolarów!" — woła młoda panienka, gdy coś się jej nie podoba w zachowaniu narzeczonego.

Nie ma chyba rzeczy, której nie zrobiliby bohaterowie wesołej komedii „Dzień bez kłamstwa" dla dolara. Oszukać, wydrwić, wyciągnąć niemal z kieszeni. Ba! jest wśród nich nawet taki, który dla zdobycia dolara gotów jest przez cały dzień... mówić prawdę!

Okazuje się, że mówienie prawdy nie jest rzeczą łatwą. Szczególnie, jeśli człowiek obraca się w środowisku interesów, transakcyj giełdowych, akcyj i dywidend. Nie zdajemy sobie sprawy, ile kłamstw konwencjonalnych zawiera każda rozmowa towarzyska. I ile popełniamy kłamstw, zatajając lub po prostu omijając prawdę.

Takie tezy rozwija sztuka Montgomerry'ego, rozwija w sposób zabawny i lekki.

Oglądaliśmy już tę sztukę w Poznaniu, jako zwyczajną farsę. Obecnie farsa uległa przeróbce, została urozmaicona wesołymi piosenkami i zamieniła się w nowoczesną komedię muzyczną. Ani w jednym, ani w drugim gatunku scenicznym nie obowiązuje prawdopodobieństwo akcji; i tu, i tam sytuacje i charaktery mogą być przerysowane, doprowadzone do groteski. Najważniejszym zadaniem farsy, czy komedii muzycznej jest ubawić widzów.

I to zadanie „Dzień bez kłamstwa" wypełnia z powodzeniem, przede wszystkim dzięki temu że wyreżyserowany i zagrany jest znakomicie.

P. R. Zawistowski włożył dużo pomysłowości i dowcipu w inscenizację muzycznych nadbudowek, drobnymi nieraz konceptami wywołując żywą reakcję u rozbawionych widzów. Żeby wymienić choćby: wymarsz ze sceny przyłapanych na kłamstwie mężczyzn na szczegółowe przesłuchanie do pani Ralston — pod takt smętnie granej piosenki „Ojciec Wergiliusz uczył dzieci swoje", albo kapitalnie zainscenizowane opowiadanie młodych dziewcząt. Świetne te fragmenty oklaskiwane są i przyjmowane wybuchami śmiechu na widowni.

„Komedia Muzyczna" posiada wyjątkowo szczęśliwie skompletowany zespół, dostosowany do linii repertuarowej tego teatru. Toteż przedstawienia tutaj, choć nie reprezentują wysokich kondygnacyj sztuki dramatycznej, są przeważnie bardzo udane i cieszą się dużym powodzeniem A nie wiem, czy droga do upowszechnienia sztuki nie prowadzi przez aplikowanie jej, poczynając od najniższych pięter. Sztuka lżejszego kalibru, byle w dobrym wydaniu, też może być sztuką.

I „Dzień bez kłamstwa" grany jest dobrze przez cały zespół. Prowadzącą rolę — owego prawdomównego na zakład przez 24 godziny młodego człowieka — ma p. M. Wojnicki. Gra tę rolę z dużą swobodą i z humorem. Śpiewa bardzo ładnie swoje piosenki. Słowem jest amantem komediowo-muzycznym bez zarzutu.

W niewielkim epizodzie humorystycznym duży sukces zdobyła p. Zofia Jamry, jako baletowa „koryfejka", Mabel. Dzielnie jej sekundowała, jako alter ego Mabel — Sabel p. E. Lityńska. Krótkie scenki, w których zjawiają się na scenie i wprowadzają wiele zamieszania w akcji te dwie młode miss, stanowią bardzo wesołe i bardzo udane akcenty przedstawienia.

Bardzo miło wypadła w roli przedsiębiorczej i energicznej amerykańskiej panny p. A. Zasadzianka. Dużo komizmu wydobyła ze swej roli p. B. Orszańska. Dobrze poprowadziła rolę dostojnej żony lekkomyślnego męża p. K. Plucińska.

P. A. Olędzki „sypał się" na premierze, więc trudno mi bezstronnie ocenić jego rolę. Jako zapatrzeni w dolara i zyski businessmani bardzo zabawni byli p. Z. Laurentowski i p. W. Oksza. Dużo wesołości wzbudził p. Z. Relski rolą pastora, który mimo naiwności doskonale potrafi bronić swych interesów.

Dekoracje p. Z Szpingiera — szczególnie to drugiego i trzeciego aktu, z pomysłowym zastosowaniem zdobniczego motywu liści rododendronu — przyjęte były przez publiczność oklaskami.

W sumie — przedstawienie miłe i zabawne.

T. Kraszewski

Najważniejsze zagadnienia powiatu jarocińskiego (I)

Drogi i komunikacja na pierwszym miejscu

Korzystając z okazji zapytałem starostę Leona Kaczmarka jakie — jego zdaniem — są najważniejsze problemy na terenach objętych granicami administracyjnymi kierowniczego przezeń powiatu. W odpowiedzi usłyszałem, że wszystkie sprawy odnoszące się do podniesienia dobrobytu materialnego i poziomu kulturalnego szerokich mas ludności są na równi ważne. Są jednak zagadnienia czołowe, których należyte rozwiązanie, zaplanowanie i zrealizowanie pociąga za sobą automatycznie zrealizowanie kolejno innych spraw z pozoru tylko mniej ważnych. Istnieje bowiem pewna hierarchia potrzeb a zatem te same motywy powinny nami kierować w dążeniu do zaspokojenia tych potrzeb ogólnoludzkich. Taki wniosek wyciągnąłem ze wstępu wypowiedzianego w paru słowach przez mojego rozmówcę.

Dlatego też twierdzę, że miał słuszność p. starosta Kaczmarek, kiedy udzielając mi szczegółowych informacji na temat gospodarczej sytuacji powiatu i działalności władz administracyjnych i samorządowych na pierwszym miejscu postawił sprawę dogodnych dróg i komunikacji w ogóle. Dobre drogi, o twardej i gładkiej nawierzchni, dogodne połączenia kolejowe i autobusowe na pewnym terenie, to duża część roboty w kierunku wykonania innych zamierzeń i planów. Mając dobre drogi i połączenia komunikacyjne łatwiej można dotrzeć do najodleglejszych zakątków kraju, czy regionu. Bez większego mozołu możemy do zapadłych wiosek i osiedli nieść kaganiec oświaty i kultury, usprawniać akcję walki z chorobami społecznymi. Dzięki dogodnym połączeniom lekarz bez zbytniej straty czasu szybko i łatwo dociera do ognisk epidemicznych a tym samym pojawienie się takiej czy innej choroby może być zwalczone w zarodku. To samo odnosi się i do indywidualnej opieki lekarskiej. Ileż to notujemy wypadków śmierci noworodków dlatego tylko, że na skutek złego stanu dróg lekarz nie zdążył w odpowiednim czasie przybyć na miejsce.

Ponadto podniesienie wydajności w rolnictwie też jest w wielkiej mierze uzależnione od dobrej komunikacji i dobrych dróg w powiecie. Dążymy bowiem słusznie do mechanizacji wsi i na tym polu osiągnęliśmy już poważne rezultaty. Jak Polska długa i szeroka nigdy na naszych polach i drogach nie grało tyle motorów w pracy pokojowej jak obecnie. Okazuje się w praktyce, że rzucone hasło mechanizacji wsi nie jest pustym frazesem. Skoro tak jest i w dalszym ciągu piąć się będziemy na tym odcinku wyżej — a takie są niewątpliwie zamierzenia naszego rządu — to tym większą pieczołowitość musimy roztoczyć nad stanem naszych dróg i ich należytą konserwacją. Od tego zależy bowiem zużycie motorów i innych części samochodowych.

Dobre drogi to obok podniesienia wydajności rolnictwa także usprawnienie bezpieczeństwa. Tak w odniesieniu do mienia i życia obywateli jak i przeciwpożarowego i przeciwpowodziowego. I tak w nieskończoność można by mnożyć przykłady jakie dodatnie i błogosławione skutki przedstawiają dla ludności dobre drogi i dogodna komunikacja kolejowa na danym terenie. Nic tedy dziwnego, że w powiecie jarocińskim przywiązuje się do tego specjalną wagę i stawia się tę sprawę na pierwszym miejscu.

K. J.

PLESZEW

Epidemia odry. Wśród dzieci szerzy się od kilkudziesięciu dni epidemia odry. Przebieg epidemii jest na ogół łagodny. Ne zanotowano dotąd wypadku poważniejszych komplikacyj lub śmierci.

Nowy sekretarz PPR. Walne zebranie Gminnego Komitetu PPR w Pleszewie w dniu 14 bm. wybrało nowego sekr. w osobie rolnika-repatrianta p. Raszkiewicza z Zielonejłąki.

Ostrów przystępuje

do walki z wrogiem nr 1

Pod przewodnictwem p. wicestarosty Lorycha odbyło się zebranie konstytucyjne Komitetu do Walki z Alkoholizmem.

Wśród zebranych przedstaw. wszystkich warstw społecz. po referacie lekarza powiatowego p. dra Michalskiego, o zgubnych skutkach alkoholizmu, wywiązała się dyskusja, w której starano się znaleźć jak najlepsze środki zapobiegania tej poważnej klęsce społecznej. Przede wszystkim postanowiono współpracować ściśle z Milicją Obywatelską, która winna przestrzegać ściślej istniejącej ustawy przeciwalkoholowej, karząc ludzi znajdujących się w stanie nietrzeźwym w miejscach publicznych. Postanowiono nie sprzedawać wódki młodzieży.

Komitet postanowił rozpocząć silną kampanię propagandową, za pomocą wszystkich dostępnych środków.

W skład Powiatowego Komitetu do walki z alkoholizmem weszli pp.: dr Michalski (przewodn.), dr Makowiec (zast. przewodn.), dyr. Gniazdowski (sekretarz), p Bartoszewski (zast. sekretarza), p. Popiołkowa (ref. propagandy) oraz w charakterze członków: dyr. Brzeskiniewicz, pp.: Kwaśniewski, Szymonowicz, Kornaszewski, ks. kan. Płotka, prof. Dudziński.

Obecność w Komitecie przedstawicieli szkolnictwa średniego, oraz organizacyj młodzieżowych daje pewność, że walka z alkoholizmem na terenie powiatu ostrowskiego będzie i da pożądane rezultaty.

Kronika ostrowska

Adres redakcji i administracji, Ostrów, ul. Kościelna. Tel. 733.

Repertuar kin: Piast — „Sukces dra O'Connora", Słońce — „Niepotrzebni mogą odejść".

Dyżury lekarzy: 21 bm. dr Frydrychowicz Tad. ul. Prosta 5. 22 bm. dr Szewczyk St. ul. Kaliska 26, tel. 733.

Zgon śp. Henryka Jackowskiego. W Poznaniu zmarł ostatnio w sile wieku wybitny artysta-malarz i witrażysta śp. Henryk Jackowski. Artysta ten znany jest doskonale naszemu miastu ze swych prac, bowiem jego dziełem jest polichromia kościoła farnego, oraz witraże kościoła św. Antoniego. (si)

Nowa parafia we Wierzbnie. Z dniem 1 kwietnia ustanowiona została dla mieszkańców Wierzbna i okolicznych wiosek jak: Kurochy, Nabyszyce i Tarchały Małe nowa samodzielna parafia, pod wezwaniem Najśw. Marii Panny Korony Polskiej. Nowa parafia włączona została do dekanatu ostrowskiego. (si)

Walne zebranie Sodalicji Mariańskiej Panów. Pod przewodnictwem ks. kan. Płotki i ks. prefekta Śliwińskiego odbyło się roczne walne zebranie Sodalicji Mariańskiej Panów. W skład nowego zarządu weszli: ks. pref. Czesław Lasociński, pp. Leon Banaszkiewicz, Biegalski, Szubert, Kuntz Stefan i inni.

Wziął 25 tys. zł łapówki —

dostał 6 lat więzienia

Renegata czekają jeszcze trzy rozprawy sądowe

W ub. piątek na sesji wyjazdowej w Wągrowcu przed Sądem Okręgowym w Gnieźnie toczyła się w trybie doraźnym rozprawa przeciwko b. kierownikowi PUR-u w Wągrowcu — Marianowi Muellerowi, b. studentowi prawa Uniwersytetu we Lwowie za żądanie i pobranie od repatrianta Jana Kajcy 25 tys. zł łapówki. Muellera skazano na 6 lat więzienia i 6 lat utraty wszelkich praw publicznych.

Muellera czekają jeszcze trzy rozprawy 1) za dalsze pobieranie łapówek; 2) za fałszerstwo dokumentów; 3) za odstępstwo od narodowości którego jak ujawniono dopuścił się podczas okupacji w Jaworowie, pow lwowskim. Dzięki sprytowi Mueller potrafił ukryć fakt odstępstwa, uchodząc za dobrego Polaka-patriotę.

WOLSZTYN

Koła PCK stają do walki z pijaństwem

Komisja Oddziałowa Kół Młodzieży PCK zwołała w dniu 15. bm. II Zjazd Opiekunów Kół Młodzieży PCK powiatu wolsztyńskiego. Zjazdowi przewodniczył przew. Komisji p. dr L. Mierzejewski, kier. szpitala pow. w Wolsztynie. W imieniu Okręgu Wielkopolskiego PCK wyraził nacz. p. Dymek uznanie władzom szkolnym oraz Inspektorowi Szkolnemu pow wolsztyńskiego, którego reprezentował na zjeździe podinspektor p. Stawiński — za pełną współpracę. Szeroki, barwny referat wygłosił p. prof. dr Ćwirko-Godycki pt. „Co koła młodzieżowe mogą zrobić na polu w walce z alkoholizmem". Z tego też zagadnienia wynurza się dyskusja, rzucająca światło na powiat wolsztyński. (Stwierdzić musimy, że powiat wolsztyński wypija pokaźną ilość alkoholu, w sumie której przekracza o 200.000 zł więcej, aniżeli wynosi suma wszystkich podatków w Urzędzie Skarbowym i to w ciągu 4 miesięcy). W dyskusji dalszej podniesiono zaistnienie faktów picia alkoholu przez młodzież szkolną a zwłaszcza na wsi, która na równi ze starszą generacją odwiedza restauracje wiejskie. Z tego też tytułu zjazd postanowił jak najprędzej przeprowadzić akcję przeciw używaniu alkoholu wśród młodzieży, która wpływałaby także na rodziców, używających nadmiernie alkohol.

Z kolei nastąpiła lekcja pokazowa wzorowego Kółka Młodzieżowego przy Szkole Podstawowej nr 1, którego opiekunką jest p. Jurkowska. Drugi referat wygłosiła p. mgr inż. Nowicka z Zw. S. Ch. w Poznaniu o zielarstwie, odgrywającym dominującą rolę w lecznictwie.

Ważnym punktem Zjazdu było sprawozdanie z zakresu działalności Kół pow. naszego, które złożył kier. Szkoły Podstawowej Nr 2 p Lipiński. Z tego to sprawozdania dowiadujemy się, że na 81 istniejących szkół w powiecie istnieje 76 kół zorganizowanych z ilością prawie 4000 członków. Czerwonokrzyscy członkowie nie zaniedbują się w swych akcjach charytatywno-społecznych. (trz)

Poświęcenie przedszkola miejskiego

Staraniem Inspektoratu Szkolnego w Wolsztynie I Zarządu Miejskiego, zostało utworzone przedszkole miejskie, którego poświęcenie nastąpiło w dniu 16. bm. Przedszkole, której kierowniczką i organizatorką jest p. I. Kaczmarkówna — mieści się przy ul. Ogrodowej. Przemówienie okolicznościowe wygłosił ks. prob. A. Gryczka. Należy mieć nadzieję, że włożony przez organizatorów Przedszkola trud i pieniądz nie pójdą na marne. (trz)

GOSTYŃ

Dzień św. Józefa obchodziły Cechy stolarski i kołodziejski w sali p. Jezierskiego, w której zgromadzili się liczni członkowie z całego powiatu. Przewodniczył cechmistrz stolarzy p. Stanisław Zieliński. Przemówieniami o godności pracy i o zaletach rzemieślnika wygłosił ks. pref. Rataj. Przemawiał również przedstawiciel władzy starościńskiej i delegat Izby Rzemieślniczej, który wręczył członkom Cechów kilkanaście dyplomów. Na część artystyczną składały się występy chóru i deklamacje p. Szumińskiego. Po zebraniu odbyło się towarzyskie zebranie w kawiarni.

Dnia 18 marca 1948 r. zmarł opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier, stryj i wuj, śp.

Józef Rachowiak

mistrz piekarski

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 21 bm., o godz. 16.45 w Pniewach.

W głębokim smutku pogrążeni

żona, dzieci, zięć, synowa i rodzina

Pniewy, Poznań, Turowo, Rzepin, Wielkie Chrzypsko i Wronki 7494

†

Dnia 20 marca 1948 zmarł w Bogu, po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, najlepszy ojciec i dziadek, śp.

Maksymilian Bensch

przeżywszy lat 62.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 23 bm., o godz. 11 z kaplicy na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążeni

żona, córka z mężem i rodzina

Poznań, al. Hetmańska 9, m. 10 7528

Szan. Panie Domu!

do *stołu wielkanocnego*

nie zapominajcie o smacznym i zdrowotnym chlebku

„Adama Pumpernikel"

Do nabycia w składach delikatesowych 7513

OKAZJA

Z powodu likwidacji wypożyczalni książek sprzedam korzystnie skompletowany zbiór w ilości 1300 tomów.

Oferty PAP, Mielżyńskiego 8 nr 920. Informacje tel. 13-20. 3b-416

Tatarki każdą ilość kupię

polecam

kaszę tatarczaną w trzech gatunkach

KASZARNIA

Roman Januszkiewicz

Środa (Wlkp.) — Telefon 111 7442

Przy zakupach na święta prosimy żądać

Wina owocowe

Płynny owoc SANA

Soki owocowe p-2668

Wytwórni win i soków owocowych

W. Czajka - Kościan

Nowootwarty — Nowootwarty

Pierwszy w Polsce

specjalny skład jaj Wielkopolskiej Spółki Handlowej

Sp. z o. o.

POZNAŃ — Aleje Marcinkowskiego nr 28

poleca o-2740

świeże jaja po 13 zł

Karpacz zaprasza!!!

Chcesz mieć moc wrażeń i wspomnień, z mile spędzonych Świąt przyjedź, poznaj swój kraj Sudety i Śnieżkę. Na miejscu komfortowe pensjonaty z tanim i dobrym utrzymaniem, sklepy i kioski dobrze zaopatrzone. — Opieka lekarska. Nie zwlekaj! przyjedź! rozwesel się! 3b-415

UBRANIA I PŁASZCZE MĘSKIE

Ubrania dla młodzieży

Spodnie marynarki

Koszule, krawaty, czapki

płaszcze, peleryny damskie

peleryny nieprzemakalne dla dziewcząt

poleca

St. Szymański i Ska

Wrocławska 3 p2635

ZĘBY doskonale pielęgnuje

p2725

Sprzedam w większej ilości

marblit biały i czarny

Oferty „Marblit" Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Targowa 67

Wyrób i sprzedaż konfekcji

damskiej, męskiej i dziecinnej

B-cia FLAMHOLC i S-ka — Łódź, Więckowskiego 7 w podwórzu prawa oficyna, tel. 184-29. 3b-383

Rewizje piorunochronów

przeprowadza i zakłada nowe urządzenia, które chronią od nieszczęść w czasie wyładowań atmosferycznych.

Koncesjonowane Zakłady Elektrotechniczne

St. Wielicki

Poznań-Żabikowo Rok założenia 1932 Telefon nr 122

7443

„Spónia"

Sp. Akc. Hodowli Nasion w Nochowie, poczta Śrem

przeprowadza na podstawie dekretu z d. 3/II. 47 r.

obowiązującą rejestrację akcji w biurze spółki w Nochowie do dnia 3 kwietnia 1948 r.

3a-229

Dwóch księgowych

do Pozania, 1-dnego do Leszna,

samodzielnego referenta handlowego do Gorzowa,

praktykantkę biurową do Poznania

przyjmie poważne przedsiębiorstwo handlowe. Zgłoszenia z życiorysem do Biura Ogłoszeń „PAR", Ratajczaka 7 pod 3,987.

p2747

Zakupimy

po cenach rynkowych roczniki a także poszczególne zeszyty czasopisma

Elektrotechnische Berichte

ze wszystkich lat.

Zgłoszenia pisemne i ustne pod adresem: Państwowy Instytut Elektrotechniczny — Warszawa, Koszykowa 75 (w godz. 8—15).

3b-404

SZTANDARY

paramenta kościelne wykonuje

IRENA SZAŁOWA p2731

Poznań, ul. Skarbowa 23

Przetarg nieograniczony

Ubezpieczalnia Społeczna w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 12 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie następujących prac w nieruchomości, przy ul. Raczyńskich 13: urządzenia instalacji sanitarnej, wodociągów, kanalizacji i gazu oraz ciepłej wody.

Oferty w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach, do których winien być dołączony kwit na wpłacone wadium w wysokości 2% sumy ofertowej (wzgl. dowód zwolnienia od składania wadium), — winny być złożone w Ubezpieczalni Społecznej w pokoju nr 214, **w terminie do dnia 30 marca 1948 r. godz. 10,** w którym to dniu o tejsamej godzinie nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Ślepe kosztorysy mogą oferenci otrzymać w Ubezpieczalni Społecznej w Poznaniu w pokoju 214, gdzie mogą również zapoznać się z ogólnymi warunkami robót.

Ubezpieczalnia Społeczna zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, unieważnienia przetargu bez podania powodów oraz przeprowadzenia w okresie ważności ofert dodatkowego przetargu między wybranymi oferentami.

Poznań, dnia 18 marca 48

Ubezpieczalnia Społeczna w Poznaniu

3b-434

Kapelusze męskie

jak zwykle w dużym wyborze, modnych kolorach i fasonach
wełniane w cenie zł 563 i 890
filcowe Goepperta w cenie zł 1721 i 2330
poleca
Kajetaniak - Juszczak - Walczak
Poznań — Stary Rynek 73/4 3b-408 Telefon 99-19

Ceraty
w różnych szerokościach
BUKOWSCY
POZNAŃ
Stary Rynek 98/100
wejście z ul. Zydowskiej (naprz. kościoła). p2387

FARBY, LAKIERY, POKOSTY, KREDA, GIPS
i wszelkie przybory malarskie
poleca
SPECJALNY SKŁAD FARB
POZNAŃ, PIEKARY 1 TEL. 12-34
Obsługa fachowa! 3b-419

SZTANDARY
PARAMENTA KOŚCIELNE
wykonuje najstarsza fachowa firma
K. KEDZIERSKA
Poznań
Ogrodowa 11
Tel. 9 8-63 - Rok zał. 1914
Nagrodzona na PWK
p2733

Fotoaparaty
maszyny biurowe
błony i klisze
papier 3b-42
fotograficzny
fotoartykuły
Zakup Sprzedaż
„FOTOMA"
POZNAŃ
Szkolna 11 Tel. 25-59

P. K. O. V — 4499
OGŁOSZENIA DROBNE
Konto: Bank Gosp Spółdz nr 8

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8—19-tej, w soboty od 8—17-tej w Poznaniu przy ul Wyspiańskiego 10 I piętro. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5). — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Lekarskie

Dr Tadeusz Frąckowiak specjalista w chorobach nerwowych. Poznań, św. Marcin 76 od 30 marca br. do 12 kwietnia br. przyjmować nie będzie. c1107

Hanna Micewicz, Gabinet Racjonalnej Kosmetyki Poznań, Działyńskich 7, tel. 88-31 i 525-56. Czynny codziennie od godz. 10—14 i 15—18. 7500

Gabinet Kosmetyczny „Uroda", Ratajczaka 15. Racjonalna pielęgnacja skóry, włosów, usuwanie brodawek, owłosienia. Farbowanie brwi i rzęs. Sprzedaż preparatów „Izis" p2699

Wolne posady

Wytwórnia Perfumeryjno-Kosmetyczna w Warszawie poszukuje dzielnego przedstawiciela na woj. pomorskie i woj. poznańskie. Oferty Głos Wielkopolski nr 3a-185.

Retuszer, zdolny portrecista, stałe zajęcie, poszukiwany. — Siemiradzkiego 3a, m. 4. 7319

Galwanizer potrzebny. Kraszewskiego 16, w podwórzu. 7429

Samodzielna pomoc domowa z gotowaniem potrzebna zaraz. M. Focha 84, skład bławatów. 7417

Apteka Poznańskiem poszukuje magistra(y) od 1. IV. 48. Warunki specjalnie dobre. Oferty Głos Wielkopolski nr 7104.

Potrzebna dochodząca do prac domowych lub dzieci. Kozłowski, Czarneckiego 5. k587

Gosposia samodzielna, z dobrym gotowaniem — dobre świadectwa, potrzebna. Zgłoszenia w poniedziałek, Michaelis, Poznań, Wrocławska 22. p2710

Pomoc domowa, bez gotowania, dobre świadectwa, potrzebna. Zgłoszenia w poniedziałek, Michaelis, Poznań, Wrocławska 22. p2711

Technika instalacyjnego z dłuższą praktyką przyjmie poważne przedsiębiorstwo instalacyj sanitarnych w Warszawie. Referencje konieczne. Oferty: „Czytelnik", Warszawa, Poznańska 38, pod „zupełnie samodzielny". 3b-381

Księgowy bilansista długoletnią praktyką potrzebny zaraz. Gminna Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej Grzebienisko, siedziba w Sędzinach, poczta Duszniki. 7495

Gospodyni solidna do lat 30, zdrowa, miłej powierzchowności, umiejąca poprowadzić gospodarstwo domowe, samodzielna, potrzebna zaraz. Maj. Wierzbice, poczta Kobierzyca, pow. Wrocław (na linii Wrocław—Świdnica). 7409

Potrzebni zaraz na warunkach Umowy Zbiorowej Pracy, kowal, maszynista—mechanik, obeznany z naprawą nowoczesnych maszyn rolniczych, stelmach dobry fachowiec. Zgłoszenia: majątek Wierzbice, poczta Kobierzyce, stacja kolejowa Wierzbice, pow. Wrocław, na linii Wrocław—Świdnica). 7406

Krochmalników
na kierowników krochmalń rolniczych i zastępców, uposażenie i premia od produkcji, poszukują
Państwowe Nieruchomości Ziemskie
Poznań,
ul. Fredry 12, pokój nr 41. 3b-424

Panienki do 2 dzieci poszukuję. Krzyżowa 3 m. 3 (Wilda). 7490

Stolarzy budowlanych — akord drzwi i okna przyjmie natychmiast St. Petliński, Poznań, ul. 27 Grudnia 5. p2737

Czeladnik piekarski, młody, samodzielny potrzebny zaraz — St. Wolniak, Rzgów, pow. Konin 3a-226

Blacharzy samochodowych poszukuje — Brzeskiauto, Jakuba Wujka 8 p2703

Pomoc domowa potrzebna. Matejki 59 m. 2. 7498

Bombonierki
jajka tekturowe
i sianko
J. Załachowska
Poznań, al. Marcinkowskiego 16 I ptr.
Tel. 14-94 3b-421

Żelaźniak młody rzutki zaraz. Szymandera, Marcin 18. 7508

Stolarzy budowlanych przyjmiemy. Zgłoszenia: Poznańska 20 m. 8. 7515

Kobietę z prowincji do prac domowych. Poznań, Jarochowskiego 32 m. 7. F528

Kucharka restauracyjna, siła fachowa, potrzebna. Św. Marcin 49. c1114

Organista, dobry dyrygent, możliwie z pobocznym zawodem, potrzebny od kwietnia do miasteczka koło Gniezna. Oferty Głos Wielkopolski nr 3a-223.

Traktorzystów, kowala, stolarza, brukarza, murarza, szachmistrza drenarskiego, dekarza, akordnika (60 sezonowców) przyjmie Zespół Sitno, Administracja, poczta Myślibórz, Szczecińskie. 3b-444

Zatrudnimy zaraz: inżynierów-mechaników i techników-mechaników na stanowiska kierownicze. Warunki płacy i mieszkanie do omówienia. Zgłoszenia: Oddział Kadr Południowych Zakładów Obuwia w Chełmku, powiat Chrzanów. 3b-431

Zatrudnimy zaraz: tokarzy metalowych, frezerów, ślusarzy do robót precyzyjnych, ślusarzy narzędziowych, szlifierzy metalowych. Warunki płacy i mieszkania do omówienia. Zgłoszenia: Oddział Kadr, Południowe Zakłady Obuwia w Chełmku, powiat Chrzanów. 3b-432

Zatrudnimy zaraz: obuwników wysoko kwalifikowanych, modelarzy-obuwników, modelarzy kopyt, księgowych, referentów planowania, statystyki i norm akordowych. Refelktuje się na siły kwalifikowane z praktyką. Warunki płacy i mieszkania do omówienia. Zgłoszenia: Oddział Kadr, Południowe Zakłady Obuwia w Chełmku, pow. Chrzanów. 3b-433

Szuka posady

Gorzelnik, obeznany z przerobem różnych surowców, zmieni posadę. Oferty Głos Wielkopolski nr 7415.

Czeladnik rzeźnicki szuka pracy. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 7390.

Starsza gosposia, uczciwa, zaufana. Oferty podaniem pensji Weronika Mocna, Kruszyn reszt., p. Chocicza (Jarocin). k593

Gospodyni kulturalna obejmie posadę u samotnego jako zupełnie samodzielna, najchętniej wieś. Oferty Głos Wielkopolski nr 7485.

Starsza gospodyni skromna, uczciwa, poszukuje posady. Oferty „PAR", Ratajczaka 7, pod „3,934". p2734

Nauka

Jazdy samochodem i motocyklem oraz dobrej obsługi pojazdów mechanicznych nauczysz się w szkole „Auto-Ster", Poznań, Mickiewicza 36. Wpisy na kurs przyjmujemy stale. p2547

Kursy stenografii i pisania na maszynie. Wpisy: Szkoła Przysposobienia Handlowego, plac Wolności 2. 7179

Kursy maturalne. Informacje: Łukaszewicza nr 2 m. 10. 7446

Osobiste

Radioaparaty, wszelki sprzęt elektrotechniczny, instrumenty muzyczne, akordiony oraz gramofony i płyty, maszyny do szycia, pisania, poduszki elektryczne, akumulatory motocyklowe oraz pończoszki do gazu i elektrolity kupuje i sprzedaje „Emka", Poznań, Wrocławska 30, tel. 26-52. Własne warsztaty naprawy. p2658

„Ewa" Marsz. Focha 60, specjalny skład **bielizny** — pończoch — **biezerów. Materiały** bielskie, ubraniowe — kostiumowe, 100% wełny, nadeszły. p2720

Dorabiam szkiełka do suwaków. Sieroca 1. Zakład mechaniczny. p2722

Sprzedaże

Wiosenne i letnie sznurkowce z płótna i taśmy poleca pracownia obuwia Poznań, M. Focha 29 m. 8. Tel. 73-09. p2087

SZTANDARY
PARAMENTA KOŚCIELNE
wykonuje p2193
J. ŁOWIŃSKI
Poznań, Garbary 20

Fortepiany sprzedaje i kupuje Magazyn Fortepianów, św. Marcin 22, w podwórzu, tel. 23-91. p2209

Gabinet męski, polerowany, nowoczesny, dobrej roboty, okazyjnie Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. p2245

Szafy trójdzielne, nowoczesne, łóżka, toaletki, szafki nocne, różne inne oddzielne sztuki tanio i dobrze Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. p2247

Meble nowe — używane, oddzielne sztuki oraz komplety, korzystnie poleca Janiak i Ska, Za Bramką 4 (przy Województwie). p2544

CIĘŻARÓWKA
„RENAULD"
6-cinlindrowy po generalnym remoncie. Części wymienne — sprzedam. Piękna 52 m. 2. 7411

Stołki, kapeliny, kapelusze męskie poleca Zenon Makówka, Łódź, Piotrkowska 82, telefon 221-16. Wysyłki pocztą. 3b-371

Pianina sprzedaję i kupuję. — Kopernika 6, m. 12. 7304

Skład sprzedam śródmieściu, przy ruchliwej ulicy. — Adres wskaże Głos Wlkp. nr 7279.

Pianino najkorzystniej Drygas, Skarbowa 15. p2636

Gabinet biurowy, nowoczesny, wyjątkowo tanio. Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. p2244

Drewniaczki, piękne fasony, 1948, najtaniej Kraków, al. Mickiewicza 61/5, tramwajem 2 do Karmelickiej. 3b-379

Tapczany, materace wykonuje „Rekorda", ul. Kurzanoga (boczna Ratuszowej). 3b-406

Maszyna do szycia i okrętki — św. Józefa 6 m. 13. 7403

Radio Philipsa 4-zakresowe wbudowanym adapterem, Radiola (piękny mebel), ubranie granatowe jak nowe, tanio — Walki Młodych 10 „Roślina". p2708

Motocykl DKW 200, dobrym stanie sprzedam, Grobla 21, (drogeria). 7454

Radio „Telefunken" okazyjnie nr 7, m. 3, (Sołacz). 7336

Radio 4-lampowe uniwersalne Św. Wawrzyńca 26 m. 8. 7437

Sprzedam tanio maszynę do szycia „Singer". Kupno — Sprzedaż. Marsz. Focha 177. 7452

Cement
wapno hydrauliczne
wapno w bryłach,
gips ,papę, smołę,
trzcinę sufitową
poleca
F-a Michał KRUSZKA,
Poznań, ul. Dąbrowskiego nr 99, tel. 48-34 7222

Duży wybór nowych płyt stale na składzie. Przyjmuje wszelkie prace foto-amatorskie. Polecam świeże fotofilmy. Kupno — Sprzedaż M. Focha 177. (Górczyn). 7453

Kuchnie nowoczesne najkorzystniej. Półwiejska 26, — Stolarnia w podwórzu k585

Sypialnie nowoczesną, korzystnie. Daszyńskiego 54. Stolarnia. k586

Mercedes-Benz
Typ 230 Pulman — limuzyna czterodrzwiowa po generalnym remoncie sprzedam. — Stary Rynek 49. 3b-393

Motocykl setka, pedałówka, Daszyńskiego 58 m. 4 k584

Części samochodowe szczególnie z elektrotechniki samochodowej (dynama, startery, tworniki, wszystkie części do magneta, skrzynki bezpiecznikowe, pola magnet., przełączniki itd. okazyjnie sprzedam ze zlikwidowanych magazynów wojskowych.. — Bydgoszcz, Al. 1 Maja 162, w podwórzu. p2697

Opony amerykańskiej produkcji, dobre, nowe, z dętkami, posiadam stale na składzie. Telefon 88-81. p2692

Sprzedam 20 amp. streptomycyny, Adres wskaże „PAP", Mielżyńskiego 8. 3b-426

Nici lniane do wyrobu firanek, taśm, koronek itp. kaliko, artykuły introligatorskie poleca Siudecki, Warszawa, Sikorkiego 46. 3b-409

Oficerki nr 38 i 40 sprzedam, Szyperska 1 m. 18. p2733

Kombinezon jedwabny nieprzemakalny watelinowany zamkami. Zupańskiego nr 18 m. 7. k588

Drzewka owocowe
alejowe i ozdobne
poleca **Szkółka Drzew, J. Jeske, Jelonek** p. Suchylas —sprzedaż Poznań, ul. Polna 60. F522

Limuzyna Skoda Rapid 1500, stan pierwszorzędny. Auto-Pogotowie, Wierzbięcice nr 25. k583

Willę przedmieściu Poznania 2 300 000, sprzedam. Więdzikowski, Piekary 11. p2745

Samochód DKW dobrym stanie sprzedam Małeckiego 33 m. 2. 7479

Mierzwa gęsia
do sprzedania.
Tuczarnia gęsi, ul. Bonin, ostatni przystanek 11-ki na Winiarach, — tel. 97-12. 7385

Walizkową maszynę pisania, patefon walizkowy, radioaparat sprzedam. Słowackiego 39 m. 9. 7524

Bechstein fortepian sprzedam lub zamienię na pianino. Dopłata. Zygmunta Augusta nr 3 m. 3. p2705

Harmonium rejestrowane, w dobrym stanie, sprzedam. Adres wskaże „PAR", Ratajczaka 7, pod „3,887". p2700

Bedword 3-tonowy, dobrym stanie, tanio sprzedam. Czajcza nr 4. p2701

Sypialnia brzozowa pod gwarancją, gabinet dębowy. Stolarnia, ul. Stolarska 2. 7487

Tapczan higieniczny tanio — Tel. 26-81. p2702

Radio 5-lamp. 3 zakresy tanio. Zupańskiego 4, m. 17. 7488

MIEJSKA GAZOWNIA
w Poznaniu podaje do wiadomości, że wskutek znacznego zwiększenia produkcji gazu może
sprzedaż każdą ilość
koksu
bez ograniczeń po cenie 2500,— zł za 1 tonę loco Gazownia. 3b-425

Kuchnię nową korzystnie sprzedam. Rolna 50 m. 9. 7467

Rower damski sprzedam. Wrocławska 32 m. 7. 7484

Radio uniwersalne, rower damski. Jackowskiego 33, podw., lewo, suterena. 7489

Motocykl DKW 123 cm nowy zamienię na samochód osobowy za uzgodnieniem. Oferty Głos Wielkopolski nr 7483.

Radioodbiorniki, żyrandole, kuchenki, żelazka elektr. poleca „Elektromont", M. Focha 32, tel. 61-79. Naprawa odbiorników. 7493

Samochód ciężarowy 3½ tony marki Klöckner na ropę po remoncie sprzedam. Poznań, Poznańska 40, tel. 527-97. 7497

Wytwórnia bielizny „Ge-De" Łódź, Piotrkowska 78, telefon 169-30. Duży wybór bielizny damskiej — męskiej. Sprzedaż hurtowa. 3b-313

Motocykl 500 „Gilet" w dobrym stanie. Wały Warneńczyka „Wuika". 7466

Motocykl setka, zegar kontrolny. Krauthofera 35 m. 17. 7474

Hurt Hurt
Wielki wybór
czapek
poleca Fr. Wojtecka 1 S-ka, Poznań. Masztalarska 8a — II ptr. F525

Kupna

Obrabiarki do metalu i drzewa, artykuły techniczne stale kupuje. Krenz, Plac Wolności 11. p2491

Odzież męską, damską kupuję. Wodna 21, skład. 6901

Konie na rzeź kupuje Stanisław Gałkowski, Poznań Zamkowa 7, tel. 31-55. 3a-160

Futra, piżmowce, tchórze, lisy, surowe — garbowane, kupujemy. „Occasion", Warszawa, Chmielna 15. 3b-232

Kupię wypalony dom w śródmieściu do odbudowy. Oferty z określeniem położenia nieruchomości Gł. Wlkp. nr 7374.

Kupuje każdą ilość słomy lnianej, może być koszona, Tomczak, Poznań, Rybaki 12. p2645

Igły w obu końcach zaostrzone 2 cm długości w środku uszko, zakupi Z. Sypniewski, Kalisz, Harcerska 10. 3b-412

Kupię nożyce do cięcia tektury, 110 cm, w dobrym stanie. Oferty nr 815: Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c1111

Tylozy każdą ilość kupię. Zgłoszenia: tel. 19-44. p2712

Domek z ogrodem lub bez, wolnym mieszkaniem, kupię. Oferty Głos Wielkopolski nr 7412.

Kupię przetwornicę do radia i parawan, Dąbrowskiego 1. Galanteria. 7425

Gospodarstwo do 5 ha z dobrymi budynkami przy mieście wprost od właściciela kupię. Oferty Głos Wlkp. nr 7475.

Grawerkę precyzyjną w dobrym stanie, najchętniej firmy „Deckel", zakupi Główny Urząd Miar w Bytomiu, ul. Dworcowa 25. 3b-430

Nikiel i drut ciągniony 5 mm w prętach kupię. — Wł. Łękawski — Wytwórnia Przyborów Biurowych, Poznań, ulica R. Szymańskiego 5. telefon 99-27. 7457

Maszynę dziewiarską, owerlok, maszyny pończosznicze, maszynę walizkową do pisania okazyjnie kupię. Oferty Głos Wielkop. nr 7393.

Dom lub willę, ewtl. wolnym mieszkaniem, kupię. Posiadam 4 miliony i kilka parcel okolicy Ostroroga. — Poważne oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 3,957. p2746

BRANZOLETĘ złotą
PIERŚCIONEK
z brylantem
ZEGAREK na rękę
LODÓWKĘ elektryczną
okazyjnie kupię.
Oferty z ceną Biuro Ogłoszeń „PAR", Poznań, Ratajczaka 7 pod „3,945". p2743

Pasy skórzane lub parciane, szer. 5, 6½ i 7 cm. Oferty Głos Wielkop. nr 7506.

Parcelę do 7 morgów kupię. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 3,922. p2721

Samochód osobowy tylko w dobrym stanie kupię. Szczegółowe oferty z podaniem ceny do „PAR" Poznań, Ratajczaka 7, pod „3,926". p2729

Gospodarstwo 30—50-morgowe kupię. Józef Łakomy, Wiry, powiat Poznań, poczta Komorniki. 7476

Zamiana

Zamienię komfortowe 6-pokojowe mieszkanie, blisko parku Wilsona, na I piętrze, na takie same w śródmieściu za dopłatą. Oferty Głos Wielkopolski nr 7373.

Pokój kuchnią, wygodami na 2—3 pokoje. Oferty Głos Wielkopolski nr 7456.

3 pokoje z kuchnią we własnym domu, ogród oraz ziemię w miejscowości letniskowej, 40 km od Poznania, zamienię na podobne mieszkanie Poznaniu. Ewtl. dopłacę. Zgłoszenia: Poznań, Kilińskiego 3, (skład spożywczy). 7482

Pieniądz

Kamienicę zburzoną przy Starym Rynku sprzeda Stachowski, właściciel, Aleja Pułaskiego 22 m. 1. p2652

Zaprowadzona wytwórnia farmaceutyczno-kosmetyczna poszukuje wspólnika(czkę) magistra do współpracy, gotówka niekonieczna. — Oferty Głos Wielkopolski nr 7480.

Lokale na cichy przemysł, biuro, telefon, urządzenie i gotówkę posiadam, proszę o propozycję i współpracę jako wspólnik. Oferty Głos Wielkopolski nr 7481.

Wspólnika cichego gotówką do 300 000 przyjmie zaprowadzone solidne przedsiębiorstwo handlu hurt. Gwarantowany udział w zysku. Oferty nr 821: Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c1117

Wolne lokale

5-pokojowe, komfortowe, kompletne, umeblowane mieszkanie, z centralnym ogrzewaniem, Sołacz. Oferty „PAR" Ratajczaka 7, pod 3,884. p2693.

10 pokoi na biura i mieszkania 3- i 4-pokojowe za zwrotem remontu. Inform.: tel. 60-94. 7504

2 lokale, 62 i 17 m². na składnicę, cichy przemysł, wynajmę Ławicy Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 7502.

Mieszkania 2 i 1 pokojowe Obornicka, za zwrotem remontu, korzystnie od właściciela do oddania. — Oferty „PAR", Ratajczaka 7, pod nr 3,899. p2706

Szuka lokalu

Studentka pracująca poszukuje pokoju Oferty Głos Wielkopolski nr 7056.

Stajni na 2 konie poszukuję. Oferty Głos Wielkopolski nr 7436.

Spokojny, dobrze sytuowany student, szuka pokoju. Oferty Głos Wielkopolski nr 7438.

Poszukuję pokoju próżnego. Udzielę pożyczki, zapłacę z góry lub zwrócę koszty. Oferty Głos Wielkopolski nr 7499.

Poszukuję składu w najruchliwszym punkcie poznania. — Najchętniej przyłączę się do odbudowy. Oferty nr 857: Czytelnik, Focha 14. F526

Zguby

Zgubiono legitymację studencką nr 14 na nazwisko Alicji Zakówny. 7444

Zgubiono kartę rejestracyjną RKU Jarocin, legitymację PW Jarocin na nazwisko Wincenty Banachowski, Żegocin, powiat Jarocin. 3a-228

Skradziono kartę rejestracyjną RKU Gliwice oraz inne dokumenty na nazwisko Józef Markowski. 7510

Zagubiono zaświad. rejestracji wojskowej, wydanej przez RKU Warszawa-Miasto na nazwisko Stefan Witkowski. k592

Zgubiono legitymację Ubezp. Społecznej nr 46 689 643 na nazwisko Józef Pióciennik. 7435

Zgubiono kartę RKU Poznań na nazwisko Czesław Detko. 7441

Zgubiono książeczkę Ubezpieczalni Społecznej nr 4 673 382, Franciszek Majewski. 7445

Zgubiono książeczkę Ubezpieczalni Społecznej Poznań na nazwisko Mieczysław Wieniawa. Andrzejewskiego 24, m. 6. F523

Zgubiono legitymację Akademii Handlowej na nazwisko Eliza Walendowska. p2716

Zagubiono dokumenty wojskowe na nazwisko Franciszek Nowaczyk, zamieszkały Poznań, Przemysłowa 37, wystawione przez RKU oraz legitymację Zrzeszenia Kupców w Poznaniu (z fotografią) i dowód zameldowania milicyjnego. 7447

Transport

Samochodami, magazynem, bocznicą, dysponuje — Wspólny Transport, Norwida 13, telefon 92-46. 3a-162

Autotransport przewozy wszelkich towarów, Dąbrowskiego nr 83/85, tel. 31-40 3a-173

Transporty samochodowe. — Dąbrowskiego 52, tel 47-92. 7332

Różne

Filatelistom bogaty wybór znaczków oraz przyborów poleca Dom Filatelistyczny Jan Witkowski, Poznań, Św. Marcin 18 I ptr. p2364

Wypożyczam ślubne suknie, welony, Jackowskiego 40. Talarowska. 7294

Uwaga! Tania guma kalioszowa pod drewniaczki nadeszła. Be-Ha Skóry i Przybory Szewskie W. Biliński i T. Hassny, Poznań, Plac Wolności 14a (róg ul. 3 Maja). p2717

Pracownia gorsetów Anna Herman z Warszawy — poleca najnowsze modele pasów, biustonoszy, pasów leczniczych Poznań, Szwajcarska 22 F517

Matrymonialne

Szczęśliwie kojarzy małżeństwa Koncesjonowana Poznańska Agencja Matrymonialna. Wysyłamy informacyjny „Biuletyn Matrymonialny" kwestionariusze. Załączyć trzy znaczki. Poznań skrytka 226 p2161

Panna własnym mieszkaniem pośłubi pana religijnego poważnym stanowisku powyżej 45. Ofertą PAR, Ratajczaka 7, pod 3,943. p2742

Wdowa bezdzietna, posiadająca mieszkanie, z braku znajomości pragnie zapoznać pana najchętniej kolejarza do lat 55 w celu matrymonialnym. Wdowiec z jednym dzieckiem niewykluczony. — Oferty Głos Wielkopolski nr 7298.

Siostrę przystojną, inteligentną, z rodziny kupieckiej, z większą gotówką, wyprawą, z braku odpowiedniej znajomości zapoznam w celu matrymonialnym, z samodzielnym kupcem od lat 39—45. Poważne oferty Głos Wielkopolski nr 7295.

Wyśmienite

CUKIERKI ŚMIETANKOWE POLECA „Cremo"
SP-Z-O-O-POZNAŃ-POŁWIEJSKA 4
p2715

Najważniejsze audycje radiowe na wtorek 23. 3. 48

8.50 Rady praktyczne dla słuchaczek; 12.25 „Koncert rozrywkowy". Wykonawcy: Orkiestra Rozgłośni Pozn. pod dyr. M. Giżeslkiego, M. Paszkiet (skrzypce), H. Szperka (akomp.); 12.50 Przegląd wydarzeń z Gdańska; 13.30 Słynne solistki; 14.00 Koncert solistów; 14.30 Audycja dla dzieci; 14.50 Kursy radiowe dla nauczycieli — „Nauczanie syntetyczne" w opr. Antoniny Panssówny; 15.00 Wiadomości z Ziem Zachodnich; 15.10 „W Muzeum Morskim w Szczecinie", felieton literacki; 15.20 „Kalejdoskop muzyczny" z udziałem J. Wandy (piosenki). Audycja w opr. Mariana Obsta; 16.30 „Po powrocie z Australii", pogad. prof. Dixena i Jerzego Grajtera; 16.50 „Ze świata radia"; 16.55 „Zamach Faraona", słuchowisko wg Bolesława Prusa; 17.35 Muzyka poważna; 17.45 R. U. L. „Zagadnienie uczuć i wzruszeń", wykład; 18.45 „Szalona", XXVII odcinek powieści J. I. Kraszewskiego; 19.00 Recital organowy J. Kucharskiego z Łodzi; 19.25 Koncert Orkiestry Krakowskiej P. R. pod dyr. J. Gerta; 21.00 Koncert Orkiestry Symfonicznej P. R. pod dyr. G. Fitelberga; 22.15 Muzyka popularna w wyk. Sekstetu P. R.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik"
Redaktor naczelny Jan Zagierski
Adres redakcji: Poznań ul. Matejki 53 tel 64-75. 62-70 i 77-49.

Tłoczono w Drukarni Św. Wojciecha pod Zarządem Państw. w Poznaniu — K—50833

Torebki
celofanowe i celofan
J. Załachowska
Poznań, al. Marcinkowskiego 16 I ptr.
Tel. 14-94. 3b-422

Fotografie nagrobkowe, porcelanowe, wykonuje „Fotoceramika" Warszawa, Sikorskiego 33. Informacje listowne. 3b-312

Mercedes 230 jak nowy, sprzedam. Do obejrzenia w Auto-Obsłudze, Poznań, ulica Poznańska 64, tel. 87-58. p2709

Sprzedam kilim 3×4. Nad Wierzbakiem 30 m. 10. c1078

DRZEWKA OWOCOWE
i ozdobne poleca:
Szkółka Drzewek J. WOŻNY, Piątkowo pow. Poznań.
Sprzedaż ul. Zwierzyniecka 9. 3a-195

Wóz gospodarski lekki sprzedam. Żydowska 28. 7201

Parcela budowlana, pośrednicy wyłączeni. Górczyńska 36. 7333

Wózek ręczny ogumiony i damski rower sprzedam. — Przepióra, Strzelecka 37. 7418

Dom nowy przy Parku Wilsona za 4.500 000,— przy wpłacie 3.500.000,— reszta do roku. Goroński, Gen. Świerczewskiego 11 m. 14. 7503

Srebrne wyroby, przedmioty artystyczne — użytkowe, sprzedaż — kupno — komis. „Lamus", Sieroca 5/6. p2132

Parcele budowlane w Krzyżownikach po 2500 m², korzystnie na sprzedaż, elektryczność na miejscu. Dogodna komunikacja. Młyn Parowy Poznań-Krzyżowniki. Tel. 43-10. 7463

Pierścionki
Brylanty
Obrączki
ślubne
oraz wszelką biżuterię
poleca
Zakład Złotniczo-Jubilerski
Stefan Wiśniewski
Własna artystyczna pracownia Poznań, św. Marcin 27 podwórze. Tel. 37-84 p2713

Skład wyroby metalowe ulica Niegolewskich 6, poleca nożyczki krawieckie stalowe, do manic.-domowe, brzytwy, maszynki do włosów itp. 7460

Oficerski mundur sprzedam. Kraszewskiego 15 m. 8. 7154

2 konie robocze, powózka (polowczyk) sprzedamy Platforma ogumiona 5-ton na sprzedaż lub zamiana na przyczepkę. KUP. Różana 19. p2719

Torebki
celofanowe i celofan
J. Załachowska
Poznań, al. Marcinkowskiego 16 I ptr.
Tel. 14-94. 3b-422

Fotografie nagrobkowe, porcelanowe, wykonuje „Fotoceramika" Warszawa, Sikorskiego 33. Informacje listowne. 3b-312

Mercedes 230 jak nowy, sprzedam. Do obejrzenia w Auto-Obsłudze, Poznań, ulica Poznańska 64, tel. 87-58. p2709

Sprzedam kilim 3×4. Nad Wierzbakiem 30 m. 10. c1078

DRZEWKA OWOCOWE
i ozdobne poleca:
Szkółka Drzewek J. WOŻNY, Piątkowo pow. Poznań.
Sprzedaż ul. Zwierzyniecka 9. 3a-195

Wóz gospodarski lekki sprzedam. Żydowska 28. 7201

Parcela budowlana, pośrednicy wyłączeni. Górczyńska 36. 7333

Wózek ręczny ogumiony i damski rower sprzedam. — Przepióra, Strzelecka 37. 7418

Dom nowy przy Parku Wilsona za 4.500 000,— przy wpłacie 3.500.000,— reszta do roku. Goroński, Gen. Świerczewskiego 11 m. 14. 7503

WEŁNĘ najlepiej płaci i wymienia
Łódzka Hurtownia Art. Włókienniczych Poznań, św. Marcin 61. Tel. 35-40. Filia: M. Focha 16, w Hali Targów Poznańskich, naprzeciw Dworca Zachodniego. Tel. 63-31. p2166

Uwaga krawcy
ukazał się najnowszy żurnal męski,
„Lady and Gentlemen"
oraz dla pań znajdziemy najmodniejsze sukienki i kostiumy
wiosna — lato w żurnalu
„La Revue de Modes"
do nabycia we wszystkich księgarniach
c1115

Dobrze prosperujący zakład fryzjerski dla pań w mieście powiatowym sprzedam. Oferty nr 816 Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c1112

Waga decymalna, żelazna, na szynach, suwakiem, automatem do drukowania wagi, nośność 500 kg. Motor 1,5 KW stały, 2800 obrotów. Oferty „PAR", Ratajczaka 7 — pod „3,935". p2735

Uniwersalny Telefunken 6-lampowy 3-zakresowy okazyjnie. Szwajcarska 7 m. 6. 7517

Maszynę do keksów 40 cm walce. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 7521.

NAJPIĘKNIEJSZE
sweterki, bluzki
sukienki dziecięce
najtaniej poleca
„MARIOLA". St. Rynek 49 (między Woźną a Wodną). 3b-394

Zündapp 200 sprzedam. Marsz. Focha 60. 7514

Samochód Ford, Eifel 4-osobowy, Ford-Kanada 3 tony z przyczepką, oba po remoncie generalnym, sprzedam. Telefon 519-10. 7509

Bufet kuchenny, stolik okr., krzesła, łóżka metalowe, kapce, buciki, pelerynę krecią, serwety filet, toledo szydełkowe sprzedam. Wierzbięcice 40 m. 5. k594

Kuchnia na sprzedaż. Stolarnia, Głębocki, Daszyńskiego 37 k597

SAMOCHÓD
ciężarowy 2-tonowy w bardzo dobrym stanie
sprzedam.
Kantaka 1 m. 4. p2627

Sypialnia nowoczesna używana, jadalnie gięte, Stolarnia, Kopernika 3. 7501

Formę do wafli sprzedam — Wierzbięcice 24a. Kolonialka. p2718

Sportkę w dobrym stanie sprzedam. Urbanowska 2 m. 1 (Sołacz). p2698

Krowy
mleczne, jałowice cielne, rasy nizinnej Nadnoteckiej o wysokiej wydajności mleka, stale w większych i mniejszych partiach do nabycia.
Adamski
Chodzież-Rataje — Telefon 163. 6807

W świecie kobiety

MODNE I PRAKTYCZNE

Modele wiosennych sukien cechuje prostota, przy efektownej linii kroju. Miłe jest dla nas to, że w ciągu modne są zestawienia dwóch materiałów — ułatwia to nam kombinowanie jednej nowej sukienki z dwóch starych. Wśród materiałów pokazują się ładne wełenki deseniowe

Zajączek wielkanocny

Dzieciom, a także i dorosłym wiele uciechy zrobimy, jeżeli na świątecznie przybranym wielkanocnym stole postawimy parę zajączków. Fabryczne z cukru czy czekolady — za drogie są dla większości rodzin o skromnych budżetach. Zamiast narzekać i dzieci narażać na przykre poczucie, że są pokrzywdzone — same spróbujmy kilka

zajączków upiec. Jest to nietrudno i niekosztowne.

20 gramów drożdży pokruszyć i wymieszać z odrobiną cukru w letniej wodzie. Dodawszy je do 250 gramów mąki, zrobić ciasto i postawić na ciepłym miejscu, żeby wyrosło. Wtedy dodać 40 gramów tłuszczu, 50 gramów cukru, 1/16—1/8 litra mleka, odrobinę soli i ewent. trochę skórki cytrynowej — i postawić ciasto, aby jeszcze raz rosło. Wtedy zwałkować je na warstwę 1 cm grubą.

Z tektury wyciąć formę zajączka (łatwo powiększyć ją z podanego wzoru według kratek), położyć na ciasto i obrysowując ostro zakończonym końcem noża, wycinać „zajączki". Kładzie się je na blachę wysmarowaną tłuszczem i jeszcze pozwala trochę róść, następnie piecze się przy średnim ogniu.

Z resztek ciasta należy powykrawać małe prostokąciki i upiec. Wtedy posmarować je „klejem" z mąki i wody i postawić na nich zajączki. **B.**

Kamizelki

Więcej niż kiedykolwiek modne są w obecnym okresie wiosennym kamizelki. Nosi się je na bluzeczki koszulkowe, na wełniane pulowery oraz na sukienki (wtedy koniecznie w kontrastowym kolorze — podniszczoną sukienkę mamy efektownie odświeżoną).

Moda ta jest bardzo praktyczna, gdyż kamizelkę bez rękawów da się wykonać i z nienoszonej przez męża starej kamizelki (wtedy tył jej robimy na drutach z wełny w tym samym kolorze) i z jakiejś resztki materiału (może być on gładki, w pasy

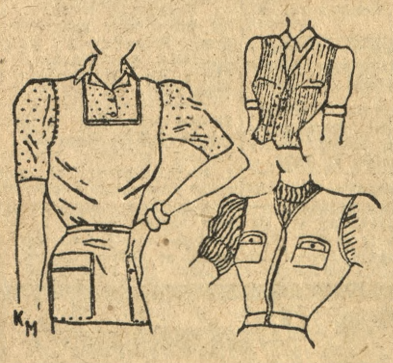

lub w kratę) lub z górnej części sukni już „nie do noszenia".

Koniecznym atrybutem zmodernizowanych kamizelek są kieszenie: małe, duże, zupełnie proste i fantazyjne. (b)

Kobiety w rządzie polskim

Dekret o ordynacji wyborczej do polskiego Sejmu Ustawodawczego wydany w 1918 roku oparł prawo wyborcze na głosowaniu powszechnym, bez różnicy płci. W wyniku tego w pierwszym Sejmie Ustawodawczym zasiadło osiem posłanek na 432 posłów.

Konstytucja z 17 marca 1921 r. przewiduje, że prawo głosowania do sejmu przysługuje każdemu obywatelowi, bez różnicy płci, który ukończył 21 lat. Bierne prawo wyborcze przysługuje również tak kobietom jak i mężczyznom, po ukończeniu 25 lat życia.

Czynne i bierne prawo wyborcze do Senatu oparte zostało w konstytucji marcowej również na równouprawnieniu płci z przesunięciem wieku wyborców do 30 lat, a elektów senackich do 40 lat życia.

Według tej konstytucji wybrano do sejmu w 1922 roku 9 posłanek na 444 posłów, a do dwóch następnych kadencji sejmowych po 7 posłanek.

Eugenia Pragierowa
wiceminister Pracy i Opieki Społecznej

Pomimo że konstytucja kwietniowa z 1934 roku zachowała czynne i bierne prawo wyborcze dla kobiet, do sejmów sanacyjnych weszła tylko znikoma ilość posłanek.

Gdy przed wojną udział kobiet w życiu politycznym był znikomy, obecnie kobiety zajęły miejsca na równi z mężczyzną we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego i politycznego. Na równi z mężczyzną kobieta walczy o pokój, o prawdziwe zdobycze demokratyczne. Kobieta zajmuje najwyższe stanowiska w państwie zależnie od jej uzdolnień i inteligencji.

Eugenia Krassowska
wiceminister Oświaty
(Fot. 2 zdjęcia: Ag. Ilustr. „API)

Okres władzy ludowej w Polsce wpłynął bardzo silnie na zwiększenie się udziału kobiet w rządach państwem. Już w Krajowej Radzie Narodowej zasiada dwadzieścia kilka posłanek, które biorą żywy udział w obradach poszczególnych komisyj.

Wykaz osobowy Komisji KRN z 8. 10. 1945 wymienia między innymi: Treblińska, Zofia Dembińska z „Czytelnika", Kuzańska, Morawska, Zofia Nałkowska, Helena Boguszewskka-Kornacka, Helena Jaworska, Janina Broniewska-Bukojemska, Stanisława Garncarczyk, Genowefa Sadło, Gadzalanka i wiele innych.

Ordynacja wyborcza do Sejmu Ustawodawczego z 22. 9. 1946 r. powiada: „Prawo wybierania posłów do Sejmu Ustawodawczego ma każdy obywatel Rzeczypospolitej Polskiej bez różnicy płci, który w dniu wyborów ukończył 21 lat. Prawo wybieralności przysługuje po ukończeniu 25 lat."

W rezultacie zmienionych warunków społecznych przy identycznej jak w 1921 roku ordynacji wyborczej na taką samą ilość 444 posłów weszło w skład Sejmu 26 posłanek.

Udział w życiu politycznym i pracach Sejmu jest niemniej aktywny, niż posłów.

Osiem posłanek należy do klubu poselskiego PPS, siedem do PPR, pięć do Stronnictwa Ludowego, jedna do PSL, trzy do Stronnictwa Demokratycznego i dwie bezpartyjne.

Najbardziej są obsadzone posłankami Komisje Zdrowia oraz Kultury i Sztuki, mające po pięć posłanek każda. Następnie idą Komisje Pracy i Opieki Społecznej oraz Oświatowa, mające po cztery posłanki. Komisja Propagandowa, w której bierze udział trzy posłanki, oraz Wyznań i Narodowości, Odbudowy, Skarbowo-Budżetowa i Spraw Aprowizacyjnych i Handlu, mające po dwie posłanki. W Komisjach Spraw Zagranicznych i Organizacyjno-Samorządowej pracuje po jednej posłance. Sześć posłanek nie bierze udziału w pracach Komisji Parlamentarnych.

Najwięcej posłanek rekrutuje się obecnie spośród nauczycielek. Jest ich obecnie aż dziesięć.

Następną grupę stanowią cztery działaczki społeczne, dwie pracownice spółdzielcze i dwie rolniczki, w tym jedna inżynier rolnik. Po jednej przedstawicielce posiadają: architektki, dziennikarki, literatki, lekarki, prawniczki, robotnice i studentki. Dwie z posłanek — Eugenia Krassowska i Eugenia Pragierowa sprawują role Podsekretarek Stanu w Ministerstwach Oświaty oraz Pracy i Opieki Społecznej.

Kobiety wybrane do Sejmu Ustawodawczego zasiadają niejednokrotnie w kilku komisjach, pracując równocześnie w swoich zawodach.

Kobiety-posłanki w nowej, odrodzonej Polsce nie żałują swojej pracy i trudu dla budowania zasadniczych podstaw Państwa, jakimi są prace Sejmu Ustawodawczego R. P. **A. Cz.**

Pomarańcze, pomarańcze...

— Coś taka uradowana?

— Niosę pomarańcze. Dostałam na przydział. Wyobrażam sobie, jak się dzieci ucieszą!

— Mój mąż otrzymał przydział już przed tygodniem, połowę zdążyliśmy zjeść — resztę chowam na święta.

— Ja też tak zrobię, bo chcę w drugie święto zrobić małe przyjęcie dla koleżanek Hali. Upiekę dzieciom mazurek, przybrany ćwiarteczkami pomarańczy i osmażaną w cukrze skórką pomarańczową. Podam też kompot z jabłek na surowo z ćwiartkami pomarańczy, nie szczędząc cukru na posypanie. Kto wie, kiedy znów dzieci pomarańcze zobaczą! Podam je w oryginalnej formie, aby jadły z pełnym zrozumieniem i zapamiętały smakołyk.

— Ty jesteś taka doświadczona gospodyni, powiedz mi, co można jeszcze ze skórek pomarańczowych zrobić? Szkoda je wyrzucać.

— Wiem, że i ty i twój mąż lubicie makaron. Ugotowany — jak zwykle, odcedź na przetaku z wody, wymieszaj z cukrem, dodaj trochę świeżego masła i pomarańczową skórkę w cukrze poprzednio usmażoną i uszatkowaną. Włóż wszystko w rondelek, wysmarowany masłem i wstaw na godzinę do pieca. Bardzo prosta to, a pożywna i smaczna legumina.

— Nieoceniona jesteś, doprawdy, z twoim niewyczerpanym zapasem przepisów i rad.

— Żeby zasłużyć naprawdę na twoje podziękowanie, dam ci jeszcze przepis na tanie placuszki ze skórką pomarańczową, którymi zamierzam uraczyć nieraz moje dzieci. Weź 10 dkg masła i tyleż cukru, 2 dkg mąki i 1 jabłko — i wymieszaj to z odrobiną dobrze posiekanej skórki z pomarańczy (cienko skrajanej). Zrób z tego placuszki, posmaruj białkiem, posyp cukrem i daj do pieca. Możesz je te gorące otarzać w cukrze waniliowym.

— Ten przepis tym więcej mi się podoba, że mogę stosując go, wykorzystać białka, które pozostaną mi przy pieczeniu ciast wielkanocnych.

— Jeszcze jedno! Zapamiętaj sobie najtańszy sposób przechowywania skórki pomarańczowej. Należy obrać ostrym nożem sam wierzch jej, zdejmując ją nie spiralnie, lecz wzdłuż owocu i układać warstwami w słoiku, przesypując każdym razem miałkim cukrem. Po napełnieniu całego słoika — uzupełniać go możesz w miarę posiadania skórek! — winno się go zawiązać celofanem. Używać możesz albo samego cukru do pieczywa i kompotów, albo też wraz z skórką. Z czasem cukier ten przemienia się w słoiku na gęsty, wonny syrop.

Devette

Święta Wielkanocne

Pójdę na pola — zobaczę
Cud pierwszej wiosny i życia.
Sercem ją rankiem podpatrzę
Skrycie.

Zabiorę zieloną gałązki
Uśmiechem rozkwitnięte,
Przystroję nimi niedzielne
Święto.

Pójdę na pola — zobaczę
Jak słońcem dojrzewa rano,
Tutaj dopiero zrozumiem
Treść słów odświętnych:
Wielkanoc!

Bo uczy nas ziemia miłości
I uczy nas piękna przyroda...
Tutaj dopiero zrozumiem
Lat moich szkolnych — młodość!

Moje dzieciństwo najpierwsze,
Rodzinny dom ukochany.
— W maleńkiej sygnaturce
Odezwał się dzwonek...
Tym dzwonkiem: to serce.
Dzisiaj Wielkanoc!

JÓZEF BARANOWSKI

Dobre rady przedświąteczne

Piana ubija się najlepiej w zimie. Dobrze jest też dodać szczyptę soli lub troszkę zimnej wody, a ubije się szybciej.

*

Zachowajmy skorupki od jaj. W torebce — aby nie zaśmiecały nam szafy czy szuflady. Drobno pokruszone skorupki z jajek i woda z sodą, to świetny środek do czyszczenia flaszek, nawet bardzo zabrudzonych. Wodę z sodą i skorupkami wlewa się do flaszek i odstawia na jakiś czas. Potem potrząsa się flaszeczką silnie przez kilka minut i płucze dobrze czystą wodą. I oto wymyły się doskonale!

*

Do święconego koniecznie należy podać parę rodzajów surówek, aby zrównoważyć większe niż zwykle spożycie dań mięsnych. Już dziś należy o tym pomyśleć. Do skrzynki wypełnionej na głębokość kilku centymetrów pulchną i wilgotną ziemią, wysiewamy dość gęsto nasiona rzodkiewki, przysypując je z wierzchu cienką warstwą ziemi. Po kilku dniach rzodkiewka wzejdzie — wówczas winniśmy ją umieścić w jasnym miejscu, a gdy ukażą się listki, weźmie się je na sałatkę surówkę, podając ją z oliwą i kwaskiem cytrynowym. Niewiele nas kosztować będzie również sałatka ze szczypiorku i pietruszki, które również wyhodować można w doniczkach w domu. Dwie trzecie szczypiorku i jedna trzecia delikatnych listków pietruszki dobrze opłukać, drobno posiekać, wymieszać, dodać trochę soli.

*

Jeżeli zbyt mało natłuściliśmy wewnątrz formę do babki i ciasto po upieczeniu nie chce wyjść, wystarczy na formę położyć ręcznik zmaczany w bardzo gorącej wodzie. (d)

Przygotowania na stół wielkanocny

W dodatku naszym w ub. r. podawaliśmy przepisy słodkich ciast wielkanocnych, obecnie podajemy przepisy na zimne sosy, które najskromniejszym daniom mięsnym nadadzą smak i wygląd — jeśli nie wykwintnych, to w każdym razie świątecznych.

Majonez bez oliwy. Utrzeć doskonale na pianę 8—10 dkg masła, dodać po jednemu 2—3 żółtek, trochę kwasku cytrynowego i 2 łyżki zimnej wody, ucierając wszystko bez przerwy, aż sos będzie gładki. Doprawić smak solą, cukrem i musztardą.

Majonez na smaku rosołowym. Łyżkę masła rozetrzeć z łóżką mąki w rondelku na blasze, aby mąka zatraciła swój surowy smak. Tę zasmażkę rozprowadzić pół litrem rosołu i odstawić. Osobno ubijać na parze 4 jaja i 12 łyżek oliwy, dawanej po kropli. Gdy wszystka oliwa wyjdzie, dodać po trochu przygotowany smak z rosołu, masła i mąki, ubijając ciągle na parze, aż dobrze zgęstnieje. Wtedy dodać jeszcze w braku soku — kwasku cytrynowego.

Sos chrzanowy, doskonały do wszelkich wędlin i szynki. Dwie bułeczki obetrzeć ze skórki i moczyć w rosole lub mleku. Jedno żółtko twarde i jedno surowe utrzeć z 2 łyżkami oliwy, dolewanych po trosze. Rozmoczoną bułkę przetrzeć przez sito, umieszać z utartym majonezem, dodać po szczypcie soli, cukru i ew. pieprzu, octu wedle smaku i 4 łyżki tartego chrzanu. Sos powinien być gęsty. Gdyby wypadł za gęsto, rozrobić go można rosołem, ew. śmietanką.

Sos szczypiorkowy. Przyrządza się go w ten sam sposób, tylko w miejsce chrzanu daje się drobno usiekany szczypiorek i również drobno posiekane białka jaj, których żółtka utarto na majonez. (d)

Zestawienie obiadów

w czasie od 23. do 31. 3. 48.

22. 3. — **poniedziałek:** krupnik z ziemniakami, gulasz wieprzowy z kiszoną kapustą i ziemniakami.
23. 3. — **wtorek:** zupa fasolowa z kluskami, jajecznica.
24. 3. — **środa:** żur, zrazy z drobnych rybek, surówka z marchwi, ziemniaki.
25. 3. — **czwartek:** zupa z ziemniaków z grzankami, naleśniki z marmoladą owocową.
26. 3 — **piątek;** zupa szczawiowa śledź z ziemniakami w mundurkach.
27. 3. — **sobota:** kasza na mleku, pierogi leniwe ze serem.
28. 3. — **Wielkanoc:** barszcz w filiżankach i zimne danie z święconego. Kompot z konserw.
29. 3. — **Poniedziałek Wielkanocny:** zupa z szynki z grzankami, pieczeń cielęca, groszek z marchewką, ziemniaki, ciasta świąteczne i kawa.
30. 3. — **wtorek:** zupa jarzynowa, pierożki nadziewane mięsem (resztkami z święconego), ciasta.
31. 3. — **środa:** zupa pomidorowa z pęczakiem, kotlety z dorsza z ziemniakami sos chrzanowy.

Z BLISKA I Z DALEKA

Na terenie wojew. szczecińskiego pracuje 239 kół gospodyń wiejskich. Organizacja ta przeprowadziła 335 kursów gospodarczych oraz 23 kursy kroju i szycia. Zorganizowano również 41 dziecińców, do których uczęszcza około 1500 dzieci.

●

Inż. Ludmiła Jankovcowa piastuje w Czechosłowacji wysoką godność ministra przemysłu. Na jej wniosek rada ministrów wyraziła zgodę na współpracę przy budowie wielkiej elektrowni w Nowych Dworach koło Oświęcimia, która służyć będzie zarówno Polsce, jak i Czechosłowacji.

●

Nicole Vedres, młoda bezpretensjonalnie wyglądająca blondynka, uzyskała pierwszą nagrodę za najlepszy w ciągu roku film francuski pt. „Paryż 1900", którego sama jest autorką i reżyserką.

O wszystkim i dla wszystkich... „Magazyn" 3b-152